
LILIANA ŚWIATEK

DOMY DZIECKA DLA DZIECI POLSKICH W KAZACHSTANIE W LATACH 1943-1946¹

Kwestia ocalenia dzieci polskich przebywających w ZSRR pojawiła się wraz ze zgodą władz radzieckich na ewakuację z ZSRR ludności cywilnej. Liczbę dzieci ambasador Stanisław Kot określił na około 160 tysięcy. Jednakże wywiezieniu miałyby podlegać, jego zdaniem, tylko około 50 tysięcy. To zagadnienie zostało podniesione w czasie spotkania Kota z zastępcą ludowego komisarza spraw zagranicznych Andriejem Wyszyńskim 2 czerwca 1942 r., gdzie polski ambasador stwierdził „stanowiłoby to poważną ulgę dla ZSRR, ponieważ: dzieci to element niepracujący”. To sformułowanie spotkało się z wyraźną niechęcią i stanowczą dezaprobatą ze strony Wyszyńskiego, który wszystkiemu zaprzeczył².

W czasie kolejnej rozmowy (8 lipca) Kota z Wyszyńskim w Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych ZSRR radziecki komisarz stwierdził:

W sprawie dzieci wie Pan Ambasador, że są rozmaite trudności i że nie jest ona obecnie rozważana przez rząd [...]. O rusyfikacji dzieci nie może być mowy, byłoby to przeciwne wszystkim naszym zasadom. Umieszczenie ich w dietdomach, to chęć uratowania niektórych od śmierci³.

Wrogie nastawienie strony radzieckiej wobec ambasady polskiej w ZSRR spowodowało, że:

atmosfera wokół obywateli polskich pogorszyła się w drugiej połowie 1942 r., a wpływ na to miały coraz bardziej napięte stosunki dyplomatyczne. Kryzys nadszedł w pierwszych miesiącach 1943 r., gdy władze radzieckie przejęły polskie placówki pomocy społecznej oraz zgromadzone w magazynach zapasy⁴.

26 stycznia 1943 r. Rada Komisarzy Ludowych (dalej: RKL) ZSRR przedstawiła uchwałę nr 1716/rs, a w kolejnych dniach następne rozporządzenia: 29 stycznia 1943 r. wydane przez Komisariat Ludowy

¹ Autorka dziękuje Funduszowi Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej w Paryżu oraz Uniwersytetowi Łódzkiemu za przyznane stypendium, które umożliwiło kwerendę w ośrodkach zagranicznych. Jeżeli nie było możliwe ustalenie imion, autorka posłużyła się wyłącznie nazwiskami i pierwszą literą imienia.

² T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885-1976. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 267-268.

³ S. Kot, *Rozmowy z Kremlen*, Londyn 1959, s. 294.

⁴ S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje ludności w Związku Radzieckim*, Toruń 2004, s. 251.

Finansów (dalej: KLF) ZSRR (brak nr.) oraz 6 lutego przez Komisariat Ludowy Oświaty (dalej: KLO) RFSRR nr 187-a, w wyniku, których ludowe komisariaty (finansów, oświaty i zaopatrzenia) ustanawiały kontrolę nad polskimi placówkami i instytucjami dobroczynnymi po byłej (!) ambasadzie polskiej w ZSRR⁵.

W dniach 9–10 czerwca 1943 r. z inicjatywy środowisk lewicowych odbył się w Moskwie założycielski Zjazd Związku Patriotów Polskich (dalej: ZPP), podczas którego wezwano:

do jak najczynniejszego współdziałania z władzami radzieckimi w kierunku zorganizowania i normalnego funkcjonowania na terenie ZSRR, wszędzie tam, gdzie są skupiska wychodźstwa polskiego, szkół polskich, kursów języka polskiego i literatury, historii i geografii Polski, polskich przedszkoli oraz wszelkich placówek kulturalno-oświatowych⁶.

Zadania te realizował Wydział Oświaty i Kultury (później nazywany Szkolnym) Zarządu Głównego ZPP. Jego przewodniczącym został dr Stanisław Skrzyszewski. Wdrożenie w życie planów oświatowych ZPP zostało podjęte 16 czerwca 1943 r. na naradzie u zastępcy Komisarza Ludowego Oświaty RFSRR (Grigorija Ignatjewicza Iwanienki)⁷, w której udział wzięli również przedstawiciele władz oświatowych RFSRR: zastępca naczelnika Zarządu Szkół Początkowych i Średnich (Markow), naczelnik Zarządu Domów Dziecka (Pancernaja), naczelnik Zarządu Wychowania Przedszkolnego (Jewdokija Osipowna Wołkowa) oraz Skrzyszewski (ZPP). Zebrani ustalili wówczas, że przy KLO RFSRR zostanie utworzony w składzie 11 osób Komitet do spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Decyzja zapadła bardzo szybko i już 30 czerwca 1943 r. RKL ZSRR na mocy uchwały nr 710 podjęła decyzję o utworzeniu *Kompoldietu*. Tego dnia zatwierdzono również statut i skład personalny (po 3 osoby z KLO RFSRR i ZPP; po 1 osobie z: Komisariatu Ludowego Ochrony Zdrowia ZSRR (dalej: KLOZ ZSRR), Komisariatu Ludowego Handlu ZSRR (dalej: KLH ZSRR), Komisariatu Ludowego Przemysłu Lekkiego ZSRR i Zarządu Rezerw Pracy ZSRR. Poza tym przyznano 17 etatów dla administracji oraz zatwierdzono budżet do końca 1943 r.⁸

⁵ Gosudarstwiennyj archiw Rossijskoj Fiederacyi (dalej: GARF), sygn. A-304-1-89, k. 1; ibidem, sygn. A-304-1-94, k. 1; ibidem, sygn. A-304-1-19, k. 2 odwracana; ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 5.

⁶ „Wolna Polska”, 1943, nr 15, s. 4.

⁷ G. Iwanienko był pierwszym przewodniczącym Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR od 30.06.1943 do 28.11.1944 r. – czego nie odnotował w swojej ankiecie personalnej (!); Rossijskij gosudarstwiennyj archiw socjalno-politiceskoj istorii (dalej: RGASPI), sygn. 17-100-48274/71842 (04658443 – ankiety rejestracyjne członka KPZR; karta osobowa ewidencji kadr; autobiografia); Kolejnym przew. został Siergiej Aleksandrowicz Nowikow. Nominację na to stanowisko otrzymał 01.12.1944 r. Podobnie jak Iwanienko nie przyznawał się do pracy w *Kompoldiecie*, RGASPI, sygn. 17-100-40063 (0031677 – Kwestionariusz ewidencyjny członka KPZR autobiografia, ankieta osobowa ewidencji kadr); A. Głowacki, *Kadry Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR przy Ludowym Komisariacie Oświaty RFSRR (1943–1946)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, Rok XLV 1–2 (175–176), Warszawa 2002, s. 19–20.

⁸ Uchwałę podpisał zastępca przew. RKL ZSRR – Władysław Mołotow, GARF, sygn. A-304-1-1, k. 1, 6; ibidem, sygn. A-304-1-89, k. 2; ibidem, sygn. A-304-1-94, k. 1; ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 5; Centralnyj gosudarstwiennyj archiw Kirgizii,

Decyzją Państwowej Komisji Etatowej⁹ z 25 sierpnia 1943 r. (nr 7-1677) i postanowieniem tejże komisji z 14 sierpnia 1944 r. skład personalny *Kompoldietu* został poszerzony o 7 kolejnych członków, a liczba etatów zwiększyła się do 24 osób (3 osoby kierownictwo; 3 osoby Wydział Szkolny; 3 osoby Wydział Przedszkolny; 2 osoby Wydział Domów Dziecka; 2 osoby Wydział Placówek Pozaszkolnych i Klubów; 6 osób Wydział Wydawniczy; 4 osoby Wydział Planowo-Finansowy; 1 osoba personel obsługi)¹⁰.

W celu poprawienia współpracy z radziecką administracją oświatową w terenie i ściślejszych kontaktów z nią, *Kompoldiet* otrzymał zgodę, na mocy decyzji Państwowej Komisji Etatowej z 26 sierpnia 1943 r. (nr 1115) i 11 lutego 1944 r. (nr 8-425), na ustanowienie w terenie (najpierw 9 etatów, a później ich liczba wzrosła) 14 inspektorów terenowych. Przyznano je resortom oświaty: Kazachskiej SRR, Kirgiskiej SRR, Komi ASRR, Uzbeckiej SRR, Tadżyckiej SRR, obwodowym oddziałom oświaty w Irkucku i Swierdłowsku oraz krajowym władzom oświatowym w Barnaulu i Krasnojarsku¹¹.

Tuba propagandy radzieckiej święciła swój triumf i sukces. Jakże umiejętnie wykorzystano sytuację polityczną i zaprezentowano ją Polakom deportowanym do ZSRR. Rolę opiekuńczą przejęły środowiska lewicowe. W lecie 1943 r. nadawano do obywateli polskich przebywających na terenie ZSRR liczne audycje radiowe, w których informowano o powstaniu Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Zachęcano do korzystania z jego opieki i pomocy¹².

Komitet miał swoją siedzibę w centrum Moskwy przy ulicy Armiańskiej pierieulok 5. Zajmował piętro w budynku należącym do Wszechzwiązkowego Instytutu Bibliotecznego, w sąsiedztwie siedziby KLO RFSRR. Niezwykle korzystna lokalizacja umożliwiła szybkie i bardzo sprawne kontakty oraz realizację powierzonych zadań¹³.

sygn. 350-1-560, k. 59; *Obywatele polscy w Kirgizji. Wybór dokumentów (1941–1946)*, Warszawa 2010, s. 237–239; *Szkolnictwo polskie w ZSRR 1943–1947. Dokumenty i materiały*, oprac. R. Polny, pod red. S. Skrzyszewskiego, Warszawa 1961, s. 38; Ż. Kormanowa, *Ludzie i życie*, Warszawa 1982, s. 194; E. Syzdek, *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1981, s. 180; *Komunikaty Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich*, „Wolna Polska” 1943, nr 18, s. 4; *Komitet do spraw polskich dzieci w ZSRR*, ibidem, nr 19, s. 4.

⁹ Gosudarstwiennaja sztatnaja komissija ZSRR.

¹⁰ GARF, sygn. A-304-1-209, k. 6.

¹¹ Ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 6; ibidem, sygn. A-304-1-5, k. 20; A. Głowacki, *Kadry Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR...*, s. 19. Inspektorami byli m.in.: Wojciech Turbiasz w Komi ASRR; Szmul Celnikier, Mieczysław Gutmacher, Gutman w Tadżyckiej SRR; Reguszevska w Kirgiskiej SRR; Henryk Kornberg, Ginda Geldmark w Uzbeckiej SRR; Kirszenwajg w Kazachskiej SRR; Hieronim Leszczewicz, następnie Tadeusz Wolański, a później Wacław Kołodziejcki w Kraju Ałtajskim; Na podstawie rozkazu *Kompoldietu* nr 36 z 17.12.1943 r. postanowiono również oddelegować I. Ch. Mierżan do pracy na stanowisko inspektora ds. dzieci polskich przy KLO Kazachskiej SRR, GARF, sygn. A-304-1-3, k. 40.

¹² Ibidem, sygn. A-304-1-12, k. 4, 9–9 odwracana.

¹³ Ibidem, k. 5; S. Skrzyszewski, *Moje spotkania z pedagogiką radziecką*, „Nowa Szkoła” 1967, nr 10–11, s. 30.

Kompoldiet był na wskroś opiekuńczą instytucją radziecką. Pełnił rolę swoistego ministerstwa oświaty. Jego szczegółowe zadania zostały zawarte w statucie (pkt 5), gdzie odnotowano, że będzie zajmował się organizacją żłobków, przedszkoli, **domów dziecka lub grup polskich przy istniejących placówkach rosyjskich**. Poza tym miał tworzyć szkoły (początkowe, niepełne średnie i średnie) oraz klasy przy szkołach rosyjskich, a także pozaszkolne instytucje dziecięce¹⁴.

Ponadto do jego obowiązków należało zapewnienie kształcenia zawodowego polskim podrostkom w odpowiednich szkołach przysposobienia zawodowego, pozostających w systemie Zarządu Rezerw Pracy ZSRR. Nauczanie dorosłych Polaków i organizowanie dla nich pracy kulturalno-oświatowej w instytucjach podlegających systemowi oświaty ludowej. Został też zobowiązany do opracowania i wydawania w języku polskim podręczników, literatury dziecięcej i pomocy metodycznych. Miał przygotować do pracy pedagogicznej nauczycieli, wychowawców i kadrę kierowniczą. W celu realizacji tych planów należało zadbać o odpowiednio przygotowane dane statystyczne zawierające spisy wszystkich instytucji oraz budżety terenowe (pkt 6). Komitet pełnił funkcję kierowniczą i kontrolną nad wszystkimi instytucjami dla dzieci polskich. W tym celu zaproszono do współpracy ZPP. Kierownictwo nad wyznaczonymi celami sprawowano poprzez władze oświatowe, ochrony zdrowia i Zarząd Rezerw Pracy ZSRR (pkt. 7). Powstanie *Kompoldietu* było związane z ogromnym nakładem pracy, którą należało wykonać w bardzo krótkim czasie w celu uruchomienia sieci placówek dziecięcych¹⁵.

Od samego początku powstania tej instytucji było wiadomo, że założenia służące rozwojowi placówek dla dzieci polskich będą oparte i wzorowane przede wszystkim na systemie radzieckim. Wszelkie inicjatywy były ustalane w ścisłym gronie partyjnym. Na jednej z pierwszych debat Skrzyszewski, który referował sprawy szkolnictwa potwierdził tę koncepcję w słowach:

Szkolnictwo polskie będzie wchodziło w aparat szkolnictwa sowieckiego, korzystając z budynków szkolnych, pomocy naukowych. Podstawą jest w większych skupiskach szkoła czteroklasowa w języku polskim. [...] Plan szkół polskich w ZSRR to plan prowizoryczny, plan tymczasowy, doraźny, lecz najbardziej praktyczny. Pobyt naszych dzieci jest tutaj tylko przeciw tymczasowy¹⁶.

¹⁴ GARF, sygn. A-304-1-94, k. 1; *Szkolnictwo polskie w ZSRR 1943–1947...*, s. 38–43. Zagadnienia szkolnictwa polskiego w ZSRR w latach drugiej wojny światowej na podstawie dostępnych wówczas materiałów szczegółowo zaprezentowała prof. Elżbieta Trela, szerzej zob.: E. Trela, *Polskie placówki oświatowe i wychowawcze w Związku Radzieckim w latach 1943–1946*, Wrocław 1981; eadem, *Edukacja dzieci polskich w Związku Radzieckim w latach 1943–1946*, Warszawa 1983.

¹⁵ GARF, sygn. A-304-1-94, k. 2; ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 7–8.

¹⁶ J. Broniewska, *Jedna myśl – jedna wola*, „Nowe Widnokregi” 1943, nr 12, s. 6.

Na pierwszym posiedzeniu *Kompoldietu* 10 lipca 1943 r. debatowano na temat sporządzenia dokładnej ewidencji dzieci polskich. Było to najważniejsze i najbardziej naglące zadanie. Brakowało bowiem jakichkolwiek informacji, gdzie znajdowały się dzieci polskie, w jakiej liczbie, z pomocy jakich instytucji dziecięcych dotychczas korzystały. Konieczne było natychmiastowe stworzenie systemu pomocy w postaci domów dziecka, szkół, przedszkoli, żłobków, internatów. Kładziono również nacisk na zorganizowanie w trybie pilnym pomocy dożywiania i opieki typu sanatoryjnego dla dzieci najbardziej osłabionych. W realizacji tego zadania posłużyła pomocą KŁOZ ZSRR i Komisariatu Ludowego Przemysłu Lekkiego ZSRR¹⁷.

13 lipca 1943 r. kierownictwo i pieczę nad wszystkimi domami dziecka powierzono naczelnikowi Zarządu Domów Dziecka KŁO RFSRR (Jekatierinie Wasiljewnie Koniachinie)¹⁸. Na tym samym spotkaniu – Jewdokiji Osipownie Wołkowej¹⁹ – polecono w trybie pilnym skierować telegramy do wszystkich władz oświatowych szczebla republikańskiego oraz obwodowych/krajowych wydziałów oświaty ludowej z zapytaniem dotyczącym sytuacji zdrowotnej dzieci polskich²⁰.

Tabela nr 1.

Liczba domów dziecka (stan na 1 sierpnia 1943 r.).

Lp.	Nazwa republiki	Liczba domów dziecka	Liczba dzieci
1	RFSRR	17	1201
2	Kazachska SRR	7	475
3	Kirgiska SRR	9	585
4	Tadżycka SRR	4	275
5	Uzbecka SRR	28	1875
	Ogółem	65	4411

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 10, 19, 78, 88.

W raporcie zwrotnym dotarły jedynie szcątkowe zestawienia, z których wynikało, że z opieki instytucji dziecięcych korzystało około 10–12 tysięcy dzieci. Ogromnym problemem był brak informacji o skupiskach i miejscach pobytu ludności polskiej oraz dzieciach pojedynczych. Usilne zabiegi urzędników *Kompoldietu*, liczna korespondencja przesyłana do lokalnych urzędników nie przynosiła oczekiwanych rezultatów. Tym samym, tak naprawdę bardzo trudno było precyzyjnie oszacować liczbę dzieci, którym należało udzielić natychmiastowej pomocy²¹.

¹⁷ GARF, sygn. A-304-1-10, k. 8–10.

¹⁸ Ibidem, sygn. A-304-1-10, k. 12. Koniachina była również z ramienia *Kompoldietu* kierownikiem Wydziału Domów Dziecka od 05.07.1943 r. do 15.09.1946 r.; A. Głowacki, *Kadry Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR...*, s. 20.

¹⁹ Naczelnik Zarządu Wychowania Przedszkolnego KŁO RFSRR.

²⁰ GARF, sygn. A-304-1-10, k. 12 odwracana.

²¹ Ibidem, k. 21 odwracana –22 odwracana.

31 sierpnia 1943 r. *Kompoldiet* przesłał do KLO SRR i ASRR, krajowych i obwodowych władz oświatowych kolejny dokument (nr 1/101), w którym zawiadamiał, że 30 czerwca 1943 r. przy KLO RFSRR został powołany Komitet do spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Zawarto w nim informacje o zadaniach tej instytucji. Odnotowano, że będzie organizował pomoc i opiekę, organizował instytucje dla dzieci polskich, kursy dla nauczycieli i wychowawców. Zapisano, że *Kompoldiet* działa we współpracy z KLOZ ZSRR i Zarządem Rezerw Pracy ZSRR. Bardzo precyzyjnie wskazano w nim, że finansowanie instytucji dziecięcych odbywa się z budżetów obwodowych²².

W następnym piśmie (nr 09/01) z 2 września 1943 r. przesłanym do wymienionych adresatów regulował kwestię podrostków (dzieci powyżej 14 lat) przebywającym w domach dziecka. Komitet, nakazywał by do 15 września 1943 r. zostały sporządzone listy dzieci, które będą podlegały dalszemu kształceniu w szkołach przyzakładowych. Przygotowane dokumenty należało przesłać do *Kompoldietu* do 15 października 1943 r.²³ Tego samego dnia przygotowano instrukcję (09/2), w której określono zadania pracy pozaszkolnej i wychowawczej wśród dzieci polskich²⁴.

Problemy z korespondencją dotyczącą rozległego obszaru ZSRR były od samego początku funkcjonowania tej instytucji jedną z największych bolączek *Kompoldietu*. Już 13 września 1943 r. naczelnik Wydziału Planowo-Finansowego (Gieorgij Iwanowicz Kaczmar) informował Iwanienkę, iż pomimo przesłanych wezwań nadal brakuje odpowiedzi lub są one niekompletne. Wymienił listę podjętych inicjatyw, które w większości pozostały bez jakiegokolwiek odpowiedzi. Potwierdził, że jeszcze przed oficjalnym powstaniem *Kompoldietu*, 19 czerwca 1943 r. w telegramie (nr 320) podpisanym przez z-cę przewodniczącego RKL ZSRR (Aleksieja Kosygina), rozesłanym do 16 skupisk ludności polskiej, proszono o pilne przysłanie nazwisk nauczycieli i wychowawców oraz dokładne wskazanie adresów ich pobytu. Informacje zwrotną nadesłano jedynie z obwodów gorkowskiego i kirowskiego. 19 lipca 1943 r. na polecenie Iwanienki ponowiono wezwanie. Tym razem poproszono także o dołączenie list dzieci oraz instytucji dziecięcych. Niestety i tym razem zlekceważono ponaglenia. Odpowiedzi dotarły jedynie z Kraju Ałtajskiego i obwodu swierdłowskiego, ale zawierały zdawkowe informacje. Po raz kolejny ponowiono prośbę (telegram nr 10) w dniach 21–22 lipca 1943 r. Tym razem dołączono szczegółową instrukcję. Znowu zabrakło odpowiedzi. Jedynie urzędnicy z Kazachskiej SRR i Komi ASRR potwierdzili, że przygotowują potrzebne informacje i nadeślą je w najbliższym czasie. 31 lipca (wezwanie nr 13) został wysłany kolejny dokument. Na to wezwanie również nie udzielano odpowiedzi. 25 sierpnia 1943 r. (nr 12/72) skierowano specjalne pisma do stałego przedstawicielstwa (*Postojannoje predstaviteľstwo*) Kazachskiej SRR, Kirgiskiej SRR, Tadżyckiej SRR i Uzbeckiej SRR z prośbą o natychmiastowe udzielenie pomocy *Kompoldietowi*. 27 sierpnia 1943 r. (07/78) wysłano kolejne ponaglenie.

²² Ibidem, sygn. A-304-1-5, k. 14–14 odwracana; ibidem, sygn. A-304-1-2, k. 46–46 odwracana.

²³ Ibidem, sygn. A-304-1-2, k. 40–42; ibidem, sygn. A-304-1-5, k. 17–18.

²⁴ Ibidem, sygn. A-304-1-2, k. 43–44; ibidem, sygn. A-304-1-5, k. 16–16 odwracana.

Znamienita większość urzędników nie odpowiedziała na wezwania, chociaż doskonale wiedziała, że jest to jedno z najważniejszych zadań i została z nim zaznajomiona na Ogólnorosyjskiej Naradzie w Moskwie w sierpniu 1943 r.²⁵.

Naczelnik Wydziału Planowo-Finansowego apelował do przewodniczącego *Kompoldietu* o wsparcie w pilnym pozyskaniu informacji z terenu. Chciał przygotować plan i ustalić aktualne miejsce pobytu dzieci i ich liczbę. To było wyjątkowo żmudne zadanie. Czas naglił. Miał na uwadze ciężkie warunki klimatyczne i bytowe w jakich przebywały dzieci polskie²⁶.

Powstanie *Kompoldietu* wiązało się z licznymi wyjazdami służbowymi w teren. Jego inspektorzy po przyjeździe w wyznaczone miejsce, osobiście kontrolowali stan instytucji dla dzieci polskich. Bardzo często okazywało się, iż miejscowe władze w ogóle nie miały pojęcia gdzie przebywały dzieci polskie, a czasami wręcz nie wykazywały nawet ochoty do zajęcia się tymi wyjątkowo trudnymi zadaniami. Jedną z najpilniejszych potrzeb było sporządzenie ewidencji dzieci polskich, określenie miejsc ich faktycznego pobytu i spis placówek, w których przebywały. Ze względu na czas i naglące terminy zdecydowano w *Kompoldiecie* o przesłaniu do władz w terenie regulaminu szkolnego i przedszkolnego domu dziecka (realizacja do 5 sierpnia 1943 r.); sporządzenie dokumentu, w którym określono zasady pracy szkolno-wychowawczej w domu dziecka (realizacja do 1 września 1943 r.); przygotowanie i zabezpieczenie placówek przed ciężkimi warunkami zimowymi (remont, ocieplenie lokali, dowóz opału, zaopatrzenie w warzywa, zapewnienie dzieciom ciepłej odzieży i obuwia (realizacja do 5 sierpnia 1943 r.); opracowanie wytycznych dotyczących podwyższenia kwalifikacji dla kadry kierowniczej i wychowawców (realizacja do 1 września 1943 r.); przygotowanie dyrektyw dotyczących zatrudniania byłych wychowanków domów dziecka – podrostków (realizacja do 5 sierpnia 1943 r.); przygotowanie planu kursów dokształcających (realizacja do 1 października 1943 r.); przeprowadzenie ewidencji pedagogów zatrudnionych w domach dziecka i opracowanie planu etatów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania tych placówek (realizacja do 1 października 1943 r.)²⁷.

Na posiedzeniu *Kompoldietu* w dniu 18 listopada 1943 r. sprawozdanie z delegacji do Ałma-Aty i Kazachskiej SRR (od 2 września do 8 października). zaprezentowała Jelena Afanasjewna Rozanowa²⁸, która podczas tego wyjazdu

²⁵ Ibidem, sygn. A-304-1-13, k. 3–3 odwracana.

²⁶ Ibidem, k. 4.

²⁷ Ibidem, sygn. A-304-1-12, k. 1–1 odwracana.

²⁸ Rozanowa była kierownikiem Wydziału Przedszkolnego *Kompoldietu* od 20.07.1943 r. do 29.08.19.1946 r., Ibidem, sygn. A-304-1-66, k. 1–2; A. Głowacki, *Kadry Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR...* s. 25; Rozanowa została oddelegowana na podstawie rozkazu nr 12 z 25.08.1943 r. Do Moskwy wróciła 11.01.1943 r. W delegacji przebywała 64 dni. W Ałma-Ata i obwodzie ałma-ackim spędziła 21 dni. W Dżambule i obwodzie – 11 dni. W Czymkencie i obwodzie

zapoznała się z pracą KLO, KLOZ, KLH SRR i innych organizacji zajmujących się działalnością instytucji dziecięcych. Odnotowała, że do czasu jej wyjazdu służbowego nikt poważnie nie zajmował się i nie okazywał jakiegokolwiek pomocy dzieciom polskim. W KLO SRR nie udzielono jej odpowiedzi na temat placówek opiekuńczo-wychowawczych organizowanych wcześniej przez ambasadę polską. Otrzymała jedynie szczątkowe informacje o funkcjonowaniu 8 szkół, 8 domów dziecka i 3 przedszkoli. Okazało się, że część szkół została zamknięta w lutym, a pozostałe we wrześniu 1943 r. Dalszą działalność prowadziły jedynie domy dziecka i 1 przedszkole w Pawłodarze²⁹.

Ponadto zaobserwowała, że wytyczne *Kompoldietu* dotyczące funkcjonowania i zakładania szkół przesłane do KLO SRR 7 sierpnia 1943 r. wystosowano do władz obwodowych z bardzo dużym opóźnieniem (dopiero 30 sierpnia 1943 r.). Zaś pełna treść telegramów nie została przekazana organizacjom obwodowym. Istniało bardzo duże prawdopodobieństwo, że tak opieszale działanie lokalnych urzędników może doprowadzić do tego, że szkoły nie rozpoczną działalności w ciągu najbliższych miesięcy. Domagała się natychmiastowego rozesłania zarządzeń KLO SRR do obwodowych komitetów oświaty ludowej w sprawie ewidencji dzieci polskich oraz pilnej organizacji instytucji, w których znajdą pomoc i opiekę. Dzięki jej zabiegom i inicjatywie został przeprowadzony spis dzieci. Okazało się, że w Kazachstanie znajduje się ok. 5500 przedszkolaków i 10500 dzieci w wieku szkolnym. Większość z nich przebywała w 9 obwodach Kazachstanu. W trybie pilnym skierowano tam miejscowych urzędników, w celu organizacji szkół i przygotowania ich do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Natomiast w 5 obwodach potwierdzono obecność jedynie od 5 do 20 dzieci.

W obwodzie ałma-ackim udało się zorganizować naukę w szkole przyzakładowej (w miejscowej szkole radzieckiej) i przedszkole na stacji Ili. Tam potwierdzono również obecność ponad 100 dzieci polskich. Kolejnym etapem podróży był Czymkent i Dżambuł³⁰.

W obwodzie dżambulskim istniały 3 domy dziecka. Jednakże 2 spośród nich ze względu na bardzo trudne warunki zostały zamknięte, a zamieszkujące tam dzieci polskie przeniesiono do radzieckich placówek. Dalszą działalność prowadzono w domu dziecka w rejonie czujskim. Przebywało w nim 70 dzieci. W rozmowach przeprowadzonych z urzędnikami oszacowano, że liczba dzieci, po sporządzeniu dokładnej ewidencji, może zwiększyć się nawet do 150 wychowanków!

Potwierdzono ogromne braki w zaopatrzeniu w domu dziecka w Mujunkum. Panowała tam skrajna bieda. Brakowało m.in. bielizny osobistej, pościelowej i odzieży. Dzięki skutecznej interwencji Rozanowej dzieci otrzymały obuwie. Udało się jej także zawrzeć porozumienie z przedstawicielem ZPP w tym rejonie w sprawie pilnej dostawy odzieży.

W obwodzie południowo-kazachstańskim działało 6 domów dziecka. Dom dziecka w rejonie szaulerskim został wcześniej zlikwidowany, a 30 jego

południowokazachstańskim – 11 dni. Pozostałe 21 dni zajęła jej podróż, GARF, sygn. A-304-1-3, k. 13; ibidem, sygn. A-304-1-10, k. 83.

²⁹ Ibidem, sygn. A-304-1-10, k. 83.

³⁰ Ibidem, k. 84.

wychowanków przeniesiono do radzieckich domów dziecka. Osobista interwencja Rozanowej, sprawiła że dla tych dzieci znalazła miejsce w Turkiestanie w domu dziecka nr 5. W tym obwodzie skontrolowała jeszcze 2 domy dziecka, zaś dyrektorów pozostałych 3 placówek wezwała ze sprawozdaniami do siedziby obwodowego wydziału oświaty ludowej.

Z zaprezentowanych raportów wynikało, że placówkom brakuje przede wszystkim odpowiednio przygotowanych i wyposażonych pomieszczeń. W tej sytuacji podjęła natychmiastową decyzję o połączeniu 3 niewielkich domów dziecka (150 dzieci) znajdujących się w rejonach dżuwalińskim, lengierowskim i majramskim i utworzeniu nowej placówki o zdecydowanie lepszych warunkach bytowych (250 dzieci) na stacji Arys³¹. Dom dziecka otrzymał działkę o powierzchni 15 ha, było i zwierzęta pociągowe. Tragicznie zaś wyglądało zaopatrzenie w odzież i obuwie. Tym razem również niezbędna okazała się pomoc działaczy ZPP.

Kolejnym złożonym zagadnieniem była polityka kadrowa. Zostało to przedyskutowane na spotkaniu z władzami oświatowymi. Najpilniejszym zadaniem okazało się sporządzenie ewidencji polskich nauczycieli i wychowawców zesłanych do Kazachskiej SRR. Rozanowa podjęła także wyjątkowo trudne rozmowy w KLF Kazachskiej SRR w kwestii dotyczącej udzielenia natychmiastowej pomocy finansowej nowo powstającym placówkom³².

Należy zauważyć, że delegacje służbowe odbywały się w bardzo trudnym czasie toczących się działań wojennych. Dotarcie do wielu miejsc zajmowało mnóstwo czasu. Inspektorzy *Kompoldietu* wyjeżdżali w bardzo odległe miejsca. Przepustki na swobodne przemieszczanie się zdecydowanie pomagały w wykonaniu zadania. W państwie radzieckim dysponowano odpowiednimi zgodami partyjnymi i przygotowanymi dokumentami. Ich przyjazd, ścisła kontrola pracy lokalnych urzędników natychmiast zmieniała nastawienie do rozwiązania zagadnienia opieki nad dziećmi polskimi. Rozpoczęła się aktywna współpraca i próba rozwiązania najpilniejszych zadań.

Dobrym przykładem potwierdzającym te słowa jest pismo KLO Kazachskiej SRR z 23 grudnia 1943 r., w którym poinformowano *Kompoldiet* o przyznaniu artykułów żywnościowych i wyrobów dziewiarskich dzieciom przebywających w domach dziecka w Dżambule i Gieorgijewce³³. W grudniu 1943 r. zastępca Komisarza Ludowego Oświaty Kazachskiej SRR (T. Piwień) osobiście zawiadomił *Kompoldiet*, że na terenie Kazachstanu dzieci polskie przebywają w 7 placówkach. Tę samą informację potwierdził również inspektor do spraw dzieci polskich w Kazachskiej SRR (Kirszenwajg)³⁴.

³¹ Ibidem, k. 85.

³² Ibidem, k. 86–88.

³³ Ibidem, sygn. A-304-1-95, k. 6.

³⁴ Ibidem, k. 15. Niezwykle interesujące jest, że obaj zgodnie potwierdzili, iż w domach dziecka w omawianym czasie przebywało 855 dzieci. Natomiast w statystykach przygotowywanych przez *Kompoldiet* odnotowano 531 dzieci, zatem różnica wyniosła 324 dzieci. Skąd ten wynik? Z nieznajomości instytucji dziecięcych i faktycznej liczby wychowanków. Z dużym prawdopodobieństwem mogą stwierdzić, że nie kontrolowali podległych im instytucji i nie sporządzili ewidencji dzieci polskich. Odpowiedzieli, ponieważ otrzymali wezwanie z Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR przesłane do KLO Kazachskiej SRR 24.11.1943 r.

Tabela nr 2.

Liczba domów dziecka dla dzieci polskich (stan na 15 grudnia 1943 r.).

Lp.	Nazwa republiki	Liczba domów dziecka	Liczba dzieci
1.	RFSRR	20	2030
2.	Kazachska SRR	7	531
3.	Kirgiska SRR	1	52
4.	Tadżycka SRR	2	184
5.	Uzbecka SRR	18	1485
	Ogółem 48	48	4758/4282*

W dokumentach archiwalnych odnotowano 4758 dzieci; wartości oznaczone * zostały obliczone prawidłowo.
Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 3, 10, 19, 78, 88.

W sprawozdaniu podsumowującym pierwszy rok działalności *Kompoldietu*, odnotowano, że Wydział Domów Dziecka szczególną uwagę przykładła do uporządkowania placówek „przejętych po byłej polskiej ambasadzie” oraz organizacji nowych miejsc pobytu dla dzieci polskich. Zaś instytucje dziecięce, w których do tej pory przebywały dzieci polskie, miały niewiele wspólnego z ogólnie przyjętym nazewnictwem. Opiekę znalazły w nich nie tylko dzieci, ale również inwalidzi i dorosłe osoby, które potrzebowały natychmiastowej pomocy. Odnotowano, iż 1 sierpnia 1943 r. potwierdzono istnienie 65 domów dziecka. Przebywało w nich 4421 osób w różnym wieku. Zatem konieczne było przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie przedsięwzięć, które uporządkowałyby tę wyjątkowo skomplikowaną kwestię. W rezultacie podjętych działań, w wyniku których łączono również „karłowate” placówki, 15 grudnia 1943 r. działało już 48 domów dziecka (4758 dzieci). Systematycznie prowadzono ewidencję dzieci polskich i polskiej kadry pedagogicznej. Zajmowano się również poszukiwaniem i przygotowywaniem nowych budynków.

Wydział Domów Dziecka przygotował „Statut domów dziecka dla dzieci polskich”³⁵. Dokument ten został przesłany do władz oświatowych szczebla republikańskiego, krajowego i obwodowego. W ciągu pierwszego roku działalności *Kompoldietu*, jego inspektorzy systematycznie kontrolowali placówki dziecięce na terenie wszystkich republik związkowych. Niestety, nie wszędzie podchodzono w odpowiedzialny sposób do przekazywanych wytycznych przez Komitet do spraw Dzieci Polskich. Niedostatecznie przygotowana ewidencja oraz znaczne rozproszenie ludności polskiej sprawiły, że w wielu domach dziecka do końca 1943 r. funkcje kierownicze zajmowali Rosjanie. Ta sytuacja uległa widocznej poprawie dopiero w I kwartale 1944 r. W świetle zgromadzonych dokumentów stwierdzono, że w wielu domach dziecka nadal pracowali „świetni” (! – L.Ś.) rosyjscy pedagodzy³⁶.

³⁵ Материалы по организации учреждений для польских детей в СССР, Москва 1943, s. 22–33.

³⁶ GARF, sygn. A-304-1-94, k. 20.

Tabela nr 3.

**Spis domów dziecka dla dzieci polskich w Kazachskiej SRR
(wg nazwy, stan na 15 grudnia 1943 r.).**

Lp.	Nazwa	Adres Domu Dziecka	Liczba dzieci	Uwagi
1.	Stacja Burnoje	obw. południowokazachstański, rej. dżuwaliński, st. Burnoje, Dom dziecka nr 2	70	Dyrektor S. G. Roszyj
2.	Czułak-Kurgan	obw. południowokazachstański, rej. suzacki, wieś Czułak-Kurgan	126	
3.	Dżurun	obw. aktiubiński, rej. dżuruński	20	
4.	Georgijewka	obw. południowokazachstański, rej. lengierowski, wieś Georgijewka	70	Dyrektor Sochocka
5.	Mankient	obw. południowokazachstański, rej. sajramski, wieś Mankient	36	Dyrektor Achundżanow
6.	Mujunkum	obw. dżambulski, rej. czujski, Kolchoz Mujunkum	78	
7.	Turkiestan, nr 5	obw. południowokazachstański, rej. turkiestański, Turkiestan, ul. Abaja 19	131	Dyrektor P. A. Denisowa
	Ogółem		531	

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-22, k. 9-10.

Kompoldiet zobowiązał lokalnych urzędników do otwierania przy każdym domu dziecka gospodarstwa pomocniczego. Miało to na celu poprawienie dożywiania dzieci. Natomiast na KLO ASRR i SRR oraz obwodowe (krajowe) wydziały oświaty ludowej nałożono obowiązek systematycznego przygotowywania raportów z przeprowadzonych tam prac rolnych i gospodarczych. Zachowane dokumenty archiwalne potwierdzają, iż wszystkie domy dziecka z rejonów wiejskich posiadały gospodarstwa pomocnicze o wielkości od 2 do 40 ha.

W większości działały warsztaty oraz liczne kółka zainteresowań: dramatyczne, rękodzielnicze, recytatorskie, tańca i śpiewu. Dzieci aktywnie

uczestniczyły w organizacji polskich i radzieckich świąt narodowych! Przy wielu placówkach działały szkoły i przedszkola³⁷. Dzieci korzystały z opieki sanatoryjnej i placówek medycznych. Szczególnej uwagi i pomocy wymagały dzieci przebywające w skrajnie trudnych warunkach klimatycznych. Dzieciom szczególnie osłabionym przyznano dodatkowe porcje żywnościowe. Oprócz tego, prowadzono miesięczne kursy przygotowawcze dla pracowników instytucji dla dzieci polskich. Tego typu przedsięwzięcia zorganizowano m.in. w Samarkandzie. Do władz oświatowych szczebla republikańskiego rozsyłano przygotowane biuletyny, zawierające wskazówki instruktażowo-metodyczne, przeznaczone dla rosyjskich domów dziecka. Zawarte w nich zalecenia należało umiejętnie wykorzystać w instytucjach dla dzieci polskich. Ponadto prowadzono regularne kontrole w placówkach. Na posiedzenia i debaty *Kompoldietu* systematycznie wzywano dyrektorów placówek ze sprawozdaniami do Moskwy. W wyniku przesiedlenia obywateli polskich w 1944 r. zorganizowano instytucje dziecięce w miejscach nowego osiedlenia. Rozpoczął się wówczas kolejny etap tej niezmiernie żmudnej pracy³⁸.

Podwyższenie kwalifikacji pracowników domów dziecka było kolejną bolączką, z którą musiał zmierzyć się *Kompoldiet*. Już 6 stycznia 1944 r. Iwanienko wydał w tej kwestii zarządzenie nr 1. Poleciał, by Wydział Domów Dziecka w trybie pilnym, zorganizował od 10 do 17 lutego 1944 r. seminarium dla 30 osób. Do Moskwy mieli przyjechać dyrektorzy wszystkich domów dziecka położonych na obszarze RFSRR oraz część dyrektorów domów dziecka z Kazachskiej SRR i Tadżyckiej SRR³⁹.

Kolejnym przykładem kierowniczej roli *Kompoldietu* było zarządzenie nr 2 wydane przez Iwanienkę 8 stycznia 1944 r., w którym polecił zorganizować w Moskwie w dniach 20–25 stycznia 1944 r. zebranie dla 25 osób. Mieli na nie zostać zaproszeni zastępcy ludowych komisarzy oświaty z Kazachskiej SRR, Kirgiskiej SRR, Tadżyckiej SRR i Uzbeckiej SRR oraz po 3. kierowników instytucji dla dzieci polskich (domów dziecka, szkół i przedszkoli) z każdej z wymienionych republik oraz dyrektorzy podmoskiewskich domów dziecka. W programie przewidziano wystąpienia wszystkich zaproszonych komisarzy, dyrektora domu dziecka z Uzbekistanu, dyrektora szkoły z Kazachstanu i kierownika przedszkola z Kirgistanu⁴⁰.

W zestawieniach sporządzonych przez *Kompoldiet* odnotowano, że na dzień 1 kwietnia 1944 r. w Kazachskiej SRR działało 7 domów dziecka, w których przebywało 646 dzieci polskich⁴¹.

Tę informację potwierdził również 20 maja 1944 r. naczelnik Wydziału Planowo-Finansowego KLO Kazachskiej SRR (A. Stolarow). Ponadto

³⁷ Ibidem, k. 21.

³⁸ Ibidem, k. 22.

³⁹ Ibidem, sygn. A-304-1-71, k. 1–2; ibidem, sygn. A-304-1-80, k. 1.

⁴⁰ Ibidem, sygn. A-304-1-71, k. 2.

⁴¹ Ibidem, sygn. A-304-1-89, k. 31.

zauważył, że placówki dla dzieci polskich będą finansowane z budżetu oświatowego na równych zasadach z placówkami lokalnymi⁴².

Tabela nr 4.

Liczba domów dziecka dla dzieci polskich (stan na 1 kwietnia 1944 r.).

LP.	Nazwa republiki	Liczba domów dziecka	Liczba dzieci
1.	RFSRR	20	1611
2.	Kazachska SRR	7	646
3.	Kirgiska SRR	1	104
4.	Tadżycka SRR	2	185
5.	Uzbecka SRR	17	1411
	Ogółem	47	3957

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 19, 78, 88.

W czasie debaty *Kompoldietu* w dniu 3 kwietnia 1944 r. Marija Dmitrjewna Kowrigina⁴³ zasygnalizowała, że już w lipcu 1943 r. zostały przesłane przez KLOZ ZSRR do władz terenowych dwie dyrektywy dotyczące form udzielania pomocy dzieciom polskim. Te najbardziej potrzebujące miały zostać objęte natychmiastową opieką w sanatoriach, szpitalach, obozach letnich, ogródkach dziecięcych, wyjazdami na daczę i podwyższonymi normami żywienia. Zaś we wrześniu 1943 r. władze republik związkowych otrzymały na piśmie wytyczne dotyczące form okazywanej pomocy⁴⁴. Dotyczyło to dzieci znajdujących się w Kazachskiej SRR, Uzbeckiej SRR, Tadżyckiej SRR i Kirgiskiej SRR oraz w 3. autonomicznych republikach i 12. obwodach RFSRR⁴⁵.

20 maja 1944 r. zastępca Komisarza Ludowego Oświaty Kazachskiej SRR (Nurgalijew) sporządził sprawozdanie (nr 5/335) z pracy instytucji oświatowych dla dzieci polskich na terenie Kazachskiej SRR. Potwierdził, że na podstawie instrukcji i rozporządzeń przesyłanych przez *Kompoldiet*, KLO Kazachskiej SRR zobowiązał obwodowe władze oświatowe w kolejnych dyrektywach z 31 października 1943 r. oraz 4 i 25 stycznia 1944 r. (nr 5-6, 5-75) do organizacji szkół i pozostałych instytucji dziecięcych na terenie republiki⁴⁶.

Przyznał, że w KLO Kazachskiej SRR, w drugiej połowie grudnia 1943 r., zatrudniono inspektora terenowego do spraw dzieci polskich (Kirszenwajg). W prezentowanym czasie na terenie Kazachstanu funkcjonowało 7 domów dziecka⁴⁷. W raporcie potwierdził też, że urzędnicy KLO Kazachskiej SRR

⁴² Ibidem, sygn. A-304-1-95, k. 86.

⁴³ Była zastępcą Komisarza Ludowego Ochrony Zdrowia ZSRR.

⁴⁴ Ibidem, sygn. A-304-1-75, k. 22.

⁴⁵ Ibidem, k. 22 odwracana.

⁴⁶ Ibidem, sygn. A-304-1-95, k. 82. Siedziba KLO Kazachskiej SRR mieściła się w Ałma-Acie przy Prospekcie Lenina 49.

⁴⁷ Niestety w zaprezentowanym dokumencie liczba dzieci różni się od stanu odnotowanego przez urzędników *Kompoldietu* (stan na 01.04.1944 r. – 646 dzieci)!

skontrolowali pomiędzy 22 marca a 1 maja 1944 r. instytucje dla dzieci polskich na terenie obwodów południowokazachstańskiego i dżambuskiego. We wnioskach pokontrolnych przesłanych z obwodów szczególną uwagę zwrócono na problemy z polską kadrą pedagogiczną. Ponoć, wielu nie radziło sobie z nałożonymi na nich obowiązkami! Władze obwodowe zostały zobowiązane do ponownego przejrzenia i oceny kwalifikacji polskich pedagogów. Podjęto również współpracę z wydziałem handlu i tym sposobem starano się zapewnić produkty żywnościowe i artykuły przemysłowe dzieciom polskim⁴⁸.

Nieco wcześniej, bo 7 maja 1944 r. KLO Kazachskiej SRR wydał zarządzenie nr 54. Jego treść dotyczyła głównie sytuacji w instytucjach dla dzieci polskich w dotychczas skontrolowanych obwodach. Należy odnotować, że wpływ na podjęcie tej decyzji miała przede wszystkim obecność inspektora Kirszenwajg, który poddał ocenie pracę urzędników oświatowych w obwodach. Pozytywnie została oceniona działalność i zaopatrzenie domu dziecka nr 1 w Sajramie (obwód południowokazachstański). Dzięki ogromnemu wysiłkowi i pomocy dzieci, ta popadająca w ruinę placówka, została odbudowana. Dom dziecka posiadał gospodarstwo pomocnicze, co stanowiło ogromną pomoc w przygotowywaniu codziennych posiłków dla dzieci. Sprawna organizacja i działalność tej placówki to przede wszystkim zasługa i predyspozycje jej dyrektora (Weissburg).

Natomiast, w domu dziecka nr 5 w Turkiestanie brakowało podstawowego wyposażenia stołówki i łóżek do spania. Władze oświatowe obwodów południowokazachstańskiego i dżambulskiego nie okazywały dotychczas jakiegokolwiek pomocy. W Dżambule odnaleziono 1000 dzieci, jednakże opieką objęto tylko 450 spośród nich. Natomiast na stacji Czu (obwód dżambulski) odnotowano 200 dzieci. Nie powstała tam nawet jedna instytucja dla dzieci polskich. W rej. turkiestańskim udało się odszukać 500 dzieci. W instytucjach dla dzieci polskich pomocy udzielono jedynie 220.

Tragiczne warunki bytowe, ciasnotę i brud odkryto w domu dziecka na stacji Burnoje (obwód południowokazachstański, rej. dżuwaliński). Potwierdzono tam 11 przypadków zachorowania na świerzb. W placówce nie było izolatki, w której można byłoby umieścić chore dzieci. W domu dziecka w Mujunkum (obwód dżambulski) dyrektor Ługaszew za popełnione przestępstwa został usunięty ze stanowiska. Jednak nie zostały wobec niego wyciągnięte jakiegokolwiek konsekwencje ze strony miejscowych władz oświatowych⁴⁹.

We raporcie wskazano na niedostateczną pracę ze strony władz oświatowych. Wymieniono tutaj kierownika wydziału oświaty ludowej

Prawie 1,5 miesiąca później Nurgalijew twierdził, że w placówkach w Kazachstanie przebywało tylko 581 dzieci (266 chłopców i 315 dziewczynek, spośród nich 109 to były małe dzieci w wieku przedszkolnym). Ta sytuacja w doskonały sposób odzwierciedla podejście urzędników do priorytetowego zagadnienia, jakim była ewidencja dzieci polskich, ibidem, k. 82 odwracana.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, k. 83–84; We wspomnieniach przewodniczący *Kompoldietu* (Nowikow) odnotował, że dzieci z domu dziecka nr 1 w Sajramie organizowały koncerty dla kołchoźników w Domu Inwalidów; S. A. Nowikow, *Placówki dla dzieci polskich w ZSRR*, „Dzieci i Wychowawca” 1949, nr 8–10, s. 66.

w obwodzie dżambulskim (Anpiłogowa), kierownika miejskiego wydziału oświaty ludowej w Dżambule (Daszyckowa) i kierownika wydziału oświaty ludowej w rej. czujskim (Bajkułowa). Zobowiązano ich do pilnego objęcia nauczaniem wszystkich dzieci polskich w nowym roku szkolnym 1944/1945, sporządzenia aktualnej listy dzieci, zorganizowanie szkoły w Dżambule, przedszkoli w obwodzie dżambulskim oraz szkoły i domu dziecka na stacji Czu. Dodatkowo, nakazywano pilne zatrudnienie nauczycieli, wychowawców i pedagogów spośród miejscowych członków ZPP.

Kierownikowi wydziału oświaty ludowej w obwodzie południowo-kazachstańskim (Nurmambietowowi) oraz Anpiłogowowi wydano polecenia w trybie natychmiastowym przejrzenia list wychowawców i nauczycieli szkół, domów dziecka i instytucji dziecięcych dla dzieci polskich oraz zapewnienia polskim pedagogom pomocy i wsparcia metodycznego. Oprócz tego, polecono im zorganizowanie w okresie wakacji kursów, seminariów i szkoleń podnoszących kwalifikacje kadry pedagogicznej. Nurmambietow miał skontrolować działalność kierowniczą i finansową prowadzoną przez Lenisowa, dyrektora domu dziecka w Turkiestanie. Co więcej polecono mu, by usunął go z zajmowanego stanowiska i przyjrzał się pracy kierownika działu wychowawczego tej placówki (Peperbuch) oraz pracy kierownika szkoły w Turkiestanie (Feldman), których polecono w trybie pilnym zwolnić za skrajnie nieodpowiedzialną pracę.

Kierownikowi wydziału oświaty ludowej obwodu dżambulskiego zlecono natychmiastowe zawiadomienie prokuratora obwodowego o działalności przestępczej, której ponoć miał się dopuścić były dyrektor domu dziecka w Mujunkum. Natomiast Komitet Wykonawczy Rady Deputowanych obwodu południowokazachstańskiego (*ispolnitielnyj komitet Sowiet dieputatow*) zobligowano, by dzieci przebywające w domu dziecka na stacji Burnoje zostały przeniesione do placówki, w której będą miały zapewnione znośniejsze do przeżycia warunki lokalowe i bytowe.

Z ramienia KLO Kazachskiej SRR osobą odpowiedzialną za sprawy finansowe był Lejkino. Został on zobowiązany wraz z obwodowymi wydziałami oświaty do rygorystycznej kontroli przydzielonych polskim placówkom racji żywnościowych i artykułów przemysłowych. KLO Kazachskiej SRR nakazywał obwodowym władzom oświatowym bezzwłoczne usunięcie wszelkich zaniedbań. Do udzielenia pomocy zaangażowano obwodowe wydziały ochrony zdrowia, które miały zapewnić placówkom dziecięcym niezbędną pomoc medyczną oraz *Uprosobtorg*. Natomiast komitety wykonawcze rad deputowanych miały za zadanie zagwarantować przyzwoite lokale i wyposażenie. Osobą odpowiedzialną za koordynację wszystkich zadań został naczelnik wydziału szkół z ramienia KLO Kazachskiej SRR (Nazarenko)⁵⁰.

⁵⁰ GARF, sygn. A-304-1-95, k. 84–85; Dom dziecka na st. Burnoje został w lipcu 1944 r. przeniesiony do domu dziecka nr 2 w Sajramie, A. Głowacki, *Ocalić i repatriować. Opieka nad ludnością polską w głębi terytorium ZSRR*, Łódź 1994, s. 251; *Uprosobtorg* – Urząd zaopatrywania Polaków ewakuowanych z zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Jego siedziba mieściła się w Semipałatyńsku przy ul. Gorkiego 26, ibidem, s. 243.

Na podstawie zarządzenia RKL ZSRR (nr 10914/r) z 19 maja 1944 r. zorganizowano w Moskwie od 7 do 28 lipca 1944 r. kursy podwyższające kwalifikacje kadry zarządzającej instytucjami dla dzieci polskich. *Kompoldiet* wezwał do Moskwy przez Główny Zarząd Milicji NKWD 150 osób. Niestety przybyło tylko 61 osób. Przyczyną absencji był przede wszystkim brak paszportów, z tego powodu nie było możliwości uzyskania przepustek i załatwienia na czas wymaganych dokumentów. Kolejną przesłanką był brak opiekunów dla dzieci, które nie mogły pozostać bez opieki. Obwodowe władze oświatowe, urzędnicy KLO Kazachskiej SRR przez swą opieszałość i niedbalstwo nie zapewnili pracownikom instytucji dla dzieci polskich zastępstwa na czas wyjazdu na kursy doszkolające⁵¹. Ostatecznie, okazało się, że przyjechało 40% zaproszonych). Przyczyny nieobecności pozostałych osób były bardzo różnorodne. W przypadku ok. 18–20% osób stwierdzono brak paszportów. Z tej przyczyny nie mogli opuścić miejsca aktualnego pobytu i otrzymać przepustek. Część osób (np. obwód kemerowski, Kirgiska SRR, Kazachska SRR) nie przybyła z powodu, zaniedbań lokalnych urzędników, którzy nie zapewnili zaproszonym odzieży, obuwia i prowiantu na czas podróży. Podnoszono również kwestie braku porozumienia i współpracy z ZPP. Niestety znaczna część zaproszeń została nieprawidłowo wypisana przez pracowników Głównego Zarządu Milicji NKWD. Widniały na nich złe nazwiska⁵². Na przeprowadzenie kursów z KLF ZSRR wyasygnowano 120 tysięcy rb. Organizatorem tego przedsięwzięcia był Moskiewski Instytut Doskonalenia Nauczycieli⁵³.

2 czerwca 1944 r. przewodniczący *Kompoldietu* Iwanienko zawiadamiał obwodowe i krajowe wydziały oświaty ludowej, iż w związku z dyrektywą RKL ZSRR z 4 maja 1944 r. (nr 500) i KLOZ ZSRR z 12 maja 1944 r. (nr 13–24) należy pilnie otoczyć opieką dzieci osłabione i skierować je na letnie obozy zdrowotne. Rozporządzenie zostało przekazane do wszystkich wydziałów ochrony zdrowia szczebla republikańskiego⁵⁴.

⁵¹ GARF, sygn. A-304-1-77, k. 27–28; ibidem, sygn. A-304-1-71, k. 53; ibidem, sygn. A-304-1-91, k. 3–5, 9–12.

⁵² GARF, sygn. A-304-1-77, k. 27; ibidem, sygn. A-304-1-91, k. 3. Wyjazd na kurs do Moskwy odnotowano również w „Wolnej Polsce”: „na miesięczne kursy dokształcające zorganizowane przez *Kompoldiet* przybyła do Moskwy grupa 30. nauczycieli i wychowawców z Kraju Ałtajskiego. Na czele tej grupy stoi inspektor [...] Leszczewicz. Jemu zawdzięcza się tak prężny rozwój”, *Polskie instytucje oświatowe w Kraju Ałtajskim*, „Wolna Polska” 1944, nr 25, s. 3; Na posiedzeniu *Kompoldietu* 07.06.1944 r. Stefan Jędrychowski (Zarząd Główny ZPP) szczególnie dopytywał o Kazachską SRR. Interesowało go przede wszystkim – dokąd zostaną zaproszeni kursanci. Do Moskwy, czy do Samarkandy? Część miała zaproszenia do Moskwy, szczególnie osoby z obwodów akmolińskiego i semipałatyńskiego. Osoby z pld. Kazachstaniu miały jechać do Samarkandy, GARF, sygn. A-304-1-75, k. 86.

⁵³ Ibidem, sygn. A-304-1-91, k. 3, 9; ibidem, sygn. A-304-1-71, k. 53.

⁵⁴ Ibidem, sygn. A-304-1-87, k. 60.

Kolejne seminarium podnoszące kwalifikacje dla kadry kierowniczej instytucji dziecięcych dla dzieci polskich z terenu Azji Centralnej zorganizowano od 28 lipca do 20 sierpnia 1944 r. w Samarkandzie (Uzbecka SRR). W kursie uczestniczyło 45 osób (5 z Kazachstanu, 37 z Uzbekistanu i 3 z Kirgizji). Zabrakło seminarzystów z Tadżyckiej SRR. Ponoć potencjalni słuchacze wzięli udział w kursie w Moskwie. W zachowanych archiwaliach skrupulatnie odnotowano, że wśród uczestników było 11 Polaków i 34 Żydów. Na kurs przybyło 25 dyrektorów i kierowników oraz 20 nauczycieli i wychowawców. Zarejestrowano skrupulatnie strukturę wykształcenia słuchaczy: 27 osób miało wykształcenie wyższe pedagogiczne, 3 osoby wyższe niepedagogiczne, 5 osób nieukończone wykształcenie wyższe pedagogiczne, 8 osób średnie wykształcenie pedagogiczne, 2 osoby wykształcenie średnie inne. W protokołach odnalazłam również informacje dotyczące stażu pracy: 10 osób mogło okazać się 5-letnim doświadczeniem, 17 osób zadeklarowało staż pracy od 5 do 10 lat, 16 osób staż pracy od 10 do 20 lat, zaś 2 osoby staż pracy powyżej 20 lat⁵⁵.

1 lutego 1945 r. z inicjatywy *Kompoldietu* zorganizowano w Moskwie posiedzenie kierowników wydziałów przedszkolnych KLO republik związkowych oraz krajowych i obwodowych wydziałów oświaty. Kazachską SRR reprezentowała Sandler⁵⁶. Niezwykle interesujące jest, że w sprawozdaniu potwierdziła, iż na dzień 1 stycznia 1945 r. w Kazachstanie odnotowano tylko 7 domów dziecka (ok. 700 dzieci)! Jeśli spojrzymy na statystyki sporządzone przez urzędników *Kompoldietu* to zupełnie różnią się od treści przygotowanych przez Sandler. Była wysokiej rangi urzędniczką KLO Kazachskiej SRR, który nie miał pojęcia co tak naprawdę działo się w strukturach podległej mu instytucji. Choć pracowała na miejscu, to w ogóle nie orientowała się, że w omawianym czasie w Kazachstanie funkcjonowało już 9 domów dziecka (934 dzieci).

Porównując to zestawienie z tabelą nr 5 należy zauważyć, że w prezentowanych danych brakuje wiadomości z obwodu archangielskiego i mołotowowskiego, Komi i Jakuckiej ASRR. W wyniku przesiedlenia ludności polskiej na obszary bardziej dogodne klimatycznie uwzględniono nowe tereny pobytu: obwody czelabiński, czałowski, saratowski oraz Maryjską i Mordowską ASRR.

⁵⁵ GARF, sygn. A-304-1-91, k. 13–14, 16–17. Zgodnie z zarządzeniem wydanym przez *Kompoldiet* kurs zaplanowano na 15.07.1944 r., ale 28.07. dotarło jedynie 38 uczestników, 01–02.08. kolejnych 4 i 10.08. ostatnich 3 kursantów. Warunki wojenne, trudności komunikacyjne, kłopoty z przepustkami, spowodowały zmianę zaplanowanego terminu. Należy również odnotować, że decyzja o organizacji kursu została podjęta na podstawie zarządzenia RKL ZSRR z 19.05.1944 r. nr 10914/r. Operacja ta była sfinansowana z zaciągniętego kredytu w oddziale Gosbanku w Taszkencie (rachunek nr 9119867) w kwocie 125 tysięcy rb. przyznanego KLO Uzbeckiej SRR dzięki poparciu władz *Kompoldietu*, ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 8.

⁵⁶ Sandler była naczelnikiem Zarządu Domów Dziecka i Instytucji Dziecięcych KLO Kazachskiej SRR, ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 1.

Tabela nr 5.

Liczba domów dziecka dla dzieci polskich (stan na 1 lipca 1944 r.).

Lp.	Nazwa republiki	Domy dziecka			
		Liczba placówek	Liczba dzieci	W tym liczba dzieci w lokalnych DDZ	W tym liczba dzieci w DDZ typu przedszkolnego
1.					
2.	RFSRR	19 (w tym 4 filie przy ros. DDZ)	2170/2175*	218	153
3.	Kazachska SRR	7	715	0	0
4.	Kirgiska SRR	1	96	64	0
5.	Tadżycka SRR	2	281	0	0
6.	Uzbecka SRR	19 (w tym 1 DDZ typu przed szkolnego)	2006	85	55
	Ogółem	48 (w tym 1 DDZ typu przed szkolnego)	5268/5273*	367	208

*W dokumentach archiwalnych odnotowano 2170 dzieci w RFSRR. Ogólna liczba dzieci wynosiła 5268. Wartości oznaczone * zostały bliczone prawidłowo.
Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 74–76 odwracana, 78, 88.

Tabela nr 6.

Liczba domów dziecka dla dzieci polskich (stan na 1 października 1944 r.).

Lp.	Nazwa republiki	Liczba placówek	Liczba dzieci
1.	RFSRR	22 (+ 4 filie przy ros. DDZ)	2367
2.	Kazachska SRR	9	934
3.	Kirgiska SRR	1	96
4.	Tadżycka SRR	3	333
5.	Uzbecka SRR	19	2006
	Ogółem	54	5736

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 85–86, 88.

Trzy domy dziecka funkcjonowały w obwodzie południowokazachstańskim: nr 1 i 2 w Sajramie⁵⁷ oraz nr 5 w Turkiestanie⁵⁸. Zaś w obw.

⁵⁷ Z dokumentu przedstawionego przez Sandler wynikało, że placówka nr 2 powstała dopiero w 2. połowie 1944 r., ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 5; Nieco inną datę powstania tego domu dziecka oraz liczbę dzieci zaprezentował prof. Albin Głowacki. Korzystał on bowiem ze źródeł archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie – zespół ZPP. Dom dziecka nr 1 powstał w 1943 r. Przebywało w nim od 117 do 161 wychowanków. Natomiast dom dziecka

północnokazachstańskim zorganizowano dom dziecka w Akmolińsku. Ponadto rozważano konieczność uruchomienia placówek na stacji Usztochy oraz w Semipałatyńsku, gdzie ze względu na dramatyczny brak odpowiednich pomieszczeń, postanowiono przekształcić placówkę rosyjską w dom dla dzieci polskich. Dzieci rosyjskie planowano przenieść do innych placówek⁵⁹.

Tabela nr 7.

Liczba domów dziecka dla dzieci polskich (stan na 1 grudnia 1944 r.).

Nazwa republiki		Domy dziecka			
		Liczba placówek	Liczba dzieci	W tym liczba dzieci w lokalnych DDZ	W tym liczba dzieci w DDZ typu przedszkolnego
1.	RFSRR	24	2487/ 2486*	220	153
2.	Gruzińska SRR	0	0	0	0
3.	Kazachska SRR	9	934	0	0
4	Kirgiska SRR	1	96	50	
5	Tadżycka SRR	3	333		62
6	Turkmeńska SRR	0	0	0	0
7	Uzbecka SRR	19 (w tym 1 DDZ typu przed szkolnego)	2006	85	55
Ogółem		56 (w tym 1 DDZ typu przed szkolnego)	5856 5855*	335	270

*W dokumentach archiwalnych odnotowano 2487 dzieci w RFSRR. Ogólna liczba dzieci wynosiła 5856. Wartości oznaczone * zostały obliczone prawidłowo

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-89, k. 122-125.

W swoim wystąpieniu odnotowała, że mając na uwadze zarządzenie przewodniczącego KLO Kazachskiej SRR, w 1944 r. władze oświatowe podjęły we współpracy z terenowymi oddziałami ZPP starania w organizacji gospodarstw pomocniczych i polepszenie warunków bytowych w istniejących placówkach dla dzieci polskich. Ze względu na skrajnie ciężkie warunki bytowe, dużą odległość od najbliższej linii kolejowej i siedziby władz

nr 2 rozpoczął działalność w lipcu 1944 r. Schronienie znalazło w nim od 15 do 156 dzieci, A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 251.

⁵⁸ Placówka w Turkiestanie mieściła się przy ul. Abaja 19. Rozpoczęła swoją działalność w 1942 r. jako ochronka nr 5. Przebywało tam ok. 114-155 dzieci, ibidem, s. 252.

⁵⁹ GARF, sygn. A-304-1-145, k. 2.

obwodowych postanowiono niektóre placówki zlikwidować (dotyczyło to Czulak-Kurgan i Lengieru oraz domu dziecka na stacji Burnoje⁶⁰ (obwód południowokazachstański, rej. dżuwaliński). Dzieci z tych instytucji przeniesiono do domów dziecka w Sajramie oraz do Turkiestanu.

Skrajna bieda, brak podstawowych artykułów żywnościowych doprowadziły do przeprowadzenia domu dziecka w Dżurunie (obwód aktiubiński) do znacznie lepiej wyposażonej placówki w Aktiubińsku⁶¹.

Instytucje dziecięce w Sajramie (nr 1) oraz w Turkiestanie (nr 5) posiadały szwalnie, warsztaty, sady oraz gospodarstwa pomocnicze. Sandler zaprezentowała placówkę nr 1 w Sajramie jako świetlany przykład opieki, którą zapewniono dzieciom polskim zesłanym na dalekie rubieże ZSRR. Odnotowała, że:

dom dziecka znajdował się w dużym 1-piętrowym budynku. Miał przestronne, jasne pomieszczenia. Wszystkie zostały wyremontowane i przygotowane do warunków zimowych. W pokojach było czysto i ciepło. Wychowankom zapewniono pojedyncze łóżka. Na ścianach wisiały portrety Wasilewskiej, Berlinga oraz innych polskich bohaterów [! L.Ś.] i państwa radzieckiego⁶².

Latem 1944 r. aż 104. wychowanków (spośród 130.) z tego domu dziecka wyjechało na letni wypoczynek. Wszyscy zostali objęci obowiązkiem szkolnym. Przy domu dziecka działały chór, kółko taneczne i szachowe. Dzieci występowały w kołchozach i w domu inwalidów⁶³.

Natomiast dom dziecka nr 2 w Sajramie zorganizowano w końcu 1944 r. Dzieciom zapewniono odzież, bieliznę pościelową i systematyczną dostawę artykułów żywnościowych. Dyrektorem był Altman. Wcześniej tę funkcję sprawował Roszyj⁶⁴.

Dyrektorem placówki nr 5 w Turkiestanie był Poperbuch (miał wykształcenie prawnicze). Zajmowała wyremontowany budynek, bez podstawowego wyposażenia i umeblowania wraz z przyległym gospodarstwem. Działały tam chór dziecięcy, kółka dramatyczne i geograficzne. Wszyscy wychowankowie zostali objęci obowiązkiem szkolnym⁶⁵.

⁶⁰ Dom dziecka nr 2 w Burnoje w lipcu 1944 r. został przeniesiony do Sajramu. Opiekę znalazło tam 76 dzieci; A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 251

⁶¹ GARF, sygn. A-304-1-145, k. 3; A. Głowacki odnotował, że dom dziecka im. W. Wasilewskiej w Aktiubińsku powstał w marcu 1945 r. po przeniesieniu placówki z Dżurunu. Przebywało w nim 118–143 dzieci; A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 251.

⁶² GARF, sygn. A-304-1-145, k. 4.

⁶³ Latem 1944 r. zorganizowano wypoczynek dla 130. dzieci z obwodu południowokazachstańskiego na obozie pionierów „Kuszato”, S. A. Nowikow, *Placówki dla dzieci polskich w ZSRR*, s. 65.

⁶⁴ GARF, sygn. A-304-1-145, s. 5–6; Roszyj został zwolniony ze stanowiska, bowiem ciążyły na nim zarzuty przestępstwa na tle seksualnym. Dopiero interwencja *Kompoldietu* pomogła rozwiązać ten problem. Dr Henryk Wolpe zarzucił Sandler brak współpracy z ZPP, ibidem, k. 19–20; Wolpe był członkiem *Kompoldietu* z ramienia ZPP. Zastąpił on Skrzyszewskiego na stanowisku kierownika Oświaty i Kultury Zarządu Głównego ZPP w końcu lipca 1944 r. po jego wyjeździe do Polski.

⁶⁵ Placówka została przejęta w 1943 r., Ibidem, k. 7.

W obwodzie dżambulskim działał 1 dom dziecka w Kołchozie Mujunkum (rej. czujski). Przebywało w nim 77 dzieci. Ze względu na bardzo złe warunki zakładano przeniesienie go do Kamanki (rej. ługowski). Dzieci zostały objęte obowiązkiem szkolnym. Latem pomagały przy pracach polowych w kołchozie. Dyrektorem placówki był Markus⁶⁶.

W domu dziecka w Aktiubińsku zamieszkiwało 55 dzieci. Mógł pomieścić 70 osób. Dzieciom zapewniono duże i ciepłe pomieszczenia oraz wyżywienie i opał na czas zimowy. Dom dziecka w Atbasarze (obwód akmoliński) został założony w 1944 r. Przebywało w nim 23. wychowanków (stan na 1 grudnia 1944 r.)⁶⁷. W domu dziecka w Mamlutce (obwód północnokazachstański) zamieszkiwało 40 dzieci. Placówki w Aktiubińsku, Atbasarze i Mamlutce nie zostały skontrolowane i objęte jakąkolwiek pomocą ze strony pracowników KLO Kazachskiej SRR⁶⁸. Krótko scharakteryzowała również polskie kadry pedagogiczne zatrudnione w domach dziecka. Kierownikami tych instytucji były przeważnie osoby z rekomendacji ZPP. Jej zdaniem, dobrze wypełniali swoją rolę, choć wielu z nich nie posiadało odpowiedniego przygotowania do pracy pedagogicznej. Wspomniała również o zebraniu dyrektorów domów dziecka szczebla republikańskiego, które zorganizowały władze oświatowe Kazachskiej SRR w listopadzie 1944 r. Uczestniczyło w nim około 250 osób⁶⁹.

Potwierdziła, że 12 stycznia 1945 r. RKL Kazachskiej SRR wydała specjalne postanowienie, w którym nakazywała poprawienie sytuacji materialnej i bytowej panującej w domach dziecka dla dzieci polskich. Wszystkie miały w trybie pilnym otrzymać żywność, bydło pociągowe do prac polowych oraz podstawowe wyposażenie. Swoje wystąpienie zakończyła stwierdzeniem, że w planach na 1945 r. założono ścisłą współpracę z ZPP i *Kompoldietem*⁷⁰.

Bardzo ważnym elementem działalności Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR były delegacje służbowe. Od 16 marca do 22 kwietnia 1945 r. oddelegowano do Kazachskiej SRR Olgę Wasiljewnę Gierasimową i Liję Borisownę Anisimową. Skierowano je w celu skontrolovania instytucji działających na obszarze republiki⁷¹. Dodam, że był to po raz pierwszy wspólnie zorganizowany wyjazd inspektorów dwóch wydziałów⁷².

⁶⁶ Ibidem, k. 7–8.

⁶⁷ Ibidem, k. 8; Zdaniem A. Głowackiego dom dziecka w Atbasarze powstał 01.10.1944 r. Przebywało tam od 45 do 100 dzieci, A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 251.

⁶⁸ GARF, sygn. A-304-1-145, k. 8; Dom dziecka w Mamlutce został zorganizowany 01.10.1944 r. Zamieszkało w nim od 25 do 96 dzieci, A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 8.

⁶⁹ GARF, sygn. A-304-1-145, k. 9.

⁷⁰ Ibidem, k. 12.

⁷¹ Wyjechały na podstawie rozkazu nr 13 z 28.02.1945 r. Do Moskwy wróciły 29.04.1945 r. W czasie tej delegacji skontrolowały również instytucje dziecięce w Uzbekistanie, ibidem, sygn. A-304-1-162, k. 34–37; ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 116–130; ibidem, sygn. A-304-1-143, k. 14, 30; O wyjeździe służbowym

Do Ałma-Aty dotarły 23 marca 1945 r. W ciągu trzech dni przeprowadziły liczne spotkania i posiedzenia z władzami republikańskimi szczebla oświatowego, ochrony zdrowia, Zarządem Rezerw Pracy ZSRR i działaczami ZPP. Chciały wiedzieć jak wywiązywano się z zaleceń i wytycznych *Kompoldietu* przyjętych na lata 1944–1945, a poza tym zebrać jak najwięcej wiadomości o sytuacji dzieci polskich. Najważniejszą kwestią było potwierdzenie miejsca ich pobytu, sytuacji materialnej i zdrowotnej. Zażądały, by wszelkie kontrole i sprawozdania z terenu zostały przeprowadzone w obecności pracowników odpowiedzialnych za sprawy oświatowe, dlatego do Ałma-Aty wezwano urzędników, którzy wcześniej wyjechali w północne rejony republiki: do Akmolińska, Aktiubińska, Karagandy i Kżył-Ordy⁷³.

Ze względu na wielką skalę problemów, a przede wszystkim rozległy obszar, zostały zmuszone do podzielenia się obowiązkami. I tak, Anisimowa wyjechała do obwodu semipałatyńskiego. Zaś Gierasimowa do obwodu południowokazachstańskiego. Kolejnym etapem ich podróży miała być wspólna delegacja do obwodu dżambulskiego. W czasie wyjazdu przeprowadziły liczne spotkania z kierownikami i kadrą pedagogiczną w instytucjach dla dzieci polskich oraz liczne posiedzenia i debaty w obecności kierownictwa władz rejonowych. Należy tutaj podkreślić i wskazać ogromną rolę i zaangażowanie ze strony ZPP. Dzięki jego zaangażowaniu udało się dotrzeć do dzieci i zorganizować pomoc w najbardziej oddalonych rejonach⁷⁴.

Ta wizyta utwierdziła je w przekonaniu, iż nastąpiła zauważalna zmiana w podejściu władz republikańskich do najmłodszych obywateli polskich. Wcześniej bardzo często nie stosowano się do jakichkolwiek poleceń wysyłanych przez *Kompoldiet*. Należy podkreślić, że w Kazachskiej SRR jedynie domy dziecka były finansowane z budżetów obwodowych. Było to niezgodne z wytycznymi przyjętymi przez *Kompoldiet*. Taka sytuacja wprowadzała ogromne zamieszanie. Trzeba było też wyjaśniać urzędnikom w terenie zasady działania tej instytucji. Nie rozumieli i nie doceniali jego ogromnej roli. Wszelką pracę zrzucali na Wydział Szkolny ZPP. Prowadziło to do częstych nieporozumień i wielu niezręcznych sytuacji. Delegacja

do Kazachstanu poinformował uczestników debaty w dniu 03.02.1945 r. dr Wolpe. Zakomunikował wówczas, że w lutym i marcu 1945 r. zaplanowano tam kontrolę, ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 88; Anisimowa została zatrudniona na stanowisku starszego inspektora Wydziału Przedszkolnego *Kompoldietu* (01.06.1945– 20.07.1946). Gierasimowa była kolejno starszym inspektorem, p.o. kier. i kier. Wydziału Szkolnego *Kompoldietu*. To ostatnie stanowisko piastowała od 01.12.1943 r. do 31.07.1946 r., A. Głowacki, *Kadry Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR...*, s. 25–26.

⁷² Postulat taki złożyła Anisimowa na posiedzeniu *Kompoldietu* 03.02.1945 r. Słusznie zauważyła, że dzięki temu będzie można skontrolować większą liczbę instytucji dziecięcych. Przede wszystkim zależało jej, by w delegacje wyjeżdżali inspektorzy reprezentujący różne wydziały, ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 82, 133; Na posiedzeniu *Kompoldietu* w dniu 09.06.1945 r. dr Wolpe potwierdził, że wysłanie do Kazachstanu dwóch urzędniczek to absolutny wyjątek w jego dotychczasowej działalności. We wnioskach pokontrolnych stwierdzono bardzo dużo niedociągnięć w codziennej pracy władz oświatowych szczebla obwodowego i republikańskiego, ibidem, k. 139.

⁷³ Ibidem, sygn. A-304-1-162, k. 34; ibidem, sygn. A-304-1-145, k. 117.

⁷⁴ Ibidem, sygn. A-304-1-162, k. 34.

utwierdziła je w przekonaniu, iż należy w większym stopniu zaangażować lokalnych działaczy ZPP do codziennej współpracy z instytucjami dla dzieci polskich i władzami oświatowymi szczebla obwodowego. Słusznie zauważyły, że ze względu na ogromny obszar republiki i rozproszenie dzieci polskich, dość dokuczliwym mankamentem ich pracy był brak obecności inspektora ds. dzieci polskich przy KLO Kazachskiej SRR⁷⁵.

Tabela nr 8.

Domy dziecka w Kazachskiej SRR (stan na 1 kwietnia 1945 r.).

Lp.	Lokalizacja domu dziecka
	obw. akmoliński
1.	Atbasar
	obw. aktiubiński
2.	Aktiubińsk
	obw. dżambulski
3.	Mujunkum
4.	Nowo-Iwanowka
	obw. południowokazachstański
5.	Sajram (DDZ nr 1)
6.	Sajram (DDZ nr 2)
7.	Turkiestan (DDZ nr 5)
	obw. północnokazachstański
8.	Mamlutka
	Ogółem: 8 placówek

Źródło: GARF A-304-1-162, k. 34–34 odwracana; ibidem, A-304-1-145, k. 118.

Gierasimowa w obwodzie południowokazachstańskim skontrolowała 3 placówki: nr 1 i nr 2 w Sajramie oraz nr 5 w Turkiestanie. Zaś dom dziecka w Aktiubińsku wizytowała przedstawicielka władz oświatowych – Orłowa. Instytucjom zapewniono odpowiednie pomieszczenia, które zostały wyremontowane. W budynkach stwierdzono porządek. Okazało się, że KLO Kazachskiej SRR wypełnił podjęte półtora roku wcześniej zobowiązania. Stan sanitarny również nie wzbudzał zastrzeżeń. Najbardziej dotkliwym problemem był brak bielizny (osobistej i pościelowej), odzieży, obuwia, mebli i materacy do spania. W domach dziecka nr 1 i nr 2 w Sajramie brakowało wychowawców.

⁷⁵ Ibidem, k. 36 odwracana –37. Gierasimowa sporządziła również szczegółowe wnioski dotyczące kontroli instytucji dziecięcych w obwodzie południowokazachstańskim. Zawarła tam szereg postulatów dotyczących zapewnienia dzieciom przez władze obwodowe najpotrzebniejszego asortymentu: mebli, łóżek, materacy, pościeli, odzieży i obuwia. Wskazywała na szereg zaniedbań ze strony osób odpowiedzialnych za sprawną organizację wielu przedsięwzięć. Ponadto poleciła, by dokładnie przyjrzeć się kadrom pedagogicznym. Jej zdaniem, wiele niedociągnięć nie powinno mieć w ogóle miejsca. Za szczególnie naganny fakt uznała brak szczegółowej ewidencji dzieci polskich, ibidem, k. 43–45.

We wnioskach pokontrolnych zapisano, by Wydział Zasobów Materiałowych KLO Kazachskiej SRR w trybie natychmiastowym przydzielił dzieciom ze swoich zasobów towary przemysłowe specjalnego przeznaczenia. Te placówki nie uzyskały równie jakiegokolwiek pomocy z bazy *Uprosobtorgu*. Zwrócono również uwagę na jakość przyrządzanych posiłków. Brakowało właściwej ilości przyznanego wyżywienia. Dlatego posiłki były bardzo skromne i nieurozmaicone. Np. dom dziecka nr 5 w Turkiestanie w I kwartale 1945 r. nie otrzymał przyznanego mu wcześniej: 835 szt. jaj, 155,6 kg mąki, 116,7 kg soli, 23,34 kg kakao, 817 litrów mleka. W zamian za to przydzielono mu ponad przyjętą normę 124 kg sera i 767 kg mąki (zamiast kaszy). W celu wzbogacenia i urozmaicenia codziennego jadłospisu placówkom dziecięcym postanowiono w trybie natychmiastowym przydzielić działki na założenie gospodarstw pomocniczych (ogródków warzywnych i sadów) oraz zwierzęta (owce i kozy). Dom dziecka nr 1 w Sajramie dysponował gospodarstwem pomocniczym. Dzięki temu mógł zapewnić dzieciom w miarę przyzwoite pożywienie.

Za niedopuszczalny fakt uznano nieprzestrzeganie w placówkach nr 1 i nr 2 w Sajramie wydawania norm chleba dla wychowawców. Zgodnie z zarządzeniem Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Deputowanych Kazachskiej SRR (*oblispolkom*) i Obwodowego Wydziału Handlu Kazachskiej SRR (*obl'torgotdziet'*) mieli oni otrzymywać takie same porcje jak wychowankowie. Po przeprowadzonej kontroli, natychmiast przywrócono właściwe normy chleba.

Za duże uchybienie uznano również nieprzestrzeganie uchwały RKL ZSRR z 1 września 1943 r. i Kazachskiej SRR z 12 stycznia 1945 r. „o regularnym zaopatrzeniu instytucji dziecięcych”. Kolejnym złamaniem zarządzenia ze stycznia 1945 r. było przyjmowanie do izolatki domu dziecka nr 1 Sajramie osób prywatnych. W trybie natychmiastowym zobowiązano władze Komitetu Wykonawczego Rejonowej Rady Deputowanych w Sajramie do przestrzegania wydanych dyrektyw.

Ponadto zobowiązano władze obwodu tałdy-kurgańskiego do uruchomienia w maju 1945 r. samodzielnego domu dziecka dla 60. dzieci w rej. kirowskim. Natomiast w połowie maja miał rozpocząć działalność dom dziecka w Nowo-Iwanowce (obwód dżambulski, rej. swierdłowski). Zaplanowano w nim pobyt dla 100. dzieci. Poza tym polecono zorganizowanie domu dziecka dla 60-75 dzieci w obwodzie pawłodarskim, przy istniejącej tam placówce rosyjskiej. Odpowiedzialnością za realizację tych przedsięwzięć obarczono kierowników obwodowych wydziałów oświaty ludowej. Finansowanie tych placówek nie budziło najmniejszych zastrzeżeń. Ustalono je i przyznano w prawidłowy sposób. Zajmowały się tym władze obwodowe. Niestety, w przypadku pozostałych instytucji dla dzieci polskich na terenie Kazachstanu sytuacja nie wyglądała już tak pomyślnie. Okazało się, że nie przestrzegano podstawowych zasad przekazanych wcześniej w stosownych instrukcjach⁷⁶.

Gierasimowa wspólnie z kierownikiem Sektora Domów Dziecka obwodowego wydziału oświaty ludowej w Dżambule (Pikulin) i kierownikiem rejonowego wydziału oświaty ludowej w Turkiestanie (Raimbajew) wizytowała tamtejszy dom dziecka nr 5 oraz instytucje dla dzieci polskich w obwodzie

⁷⁶ Ibidem, k. 34–35, 43–45, 47, 50; ibidem, A-304-1-145, k. 118–120, 125.

dżambulskim. Przebywało tam 139. wychowanków. Nie stwierdzono większych niedociągnięć i zaniedbań. Stan zdrowotny dzieci również nie budził większych zastrzeżeń. Odnotowano jedynie kilkanaście zachorowań wśród 25. nowoprzybyłych dzieci, którym natychmiast zapewniono zwiększone normy dożywiania. Skontrolowano także przygotowywane posiłki, które były urozmaicane produktami pochodzącymi ze znajdującego się przy tej placówce gospodarstwa pomocniczego (4 ha). Wychowawcy korzystali ze wskazówek metodycznych przesłanych przez *Kompoldiet*. W uwagach pokontrolnych zarekomendowano wnioski odnoszące się do regulaminu obowiązującego w tej placówce i zaangażowania dzieci do prac domowych i ogrodowych⁷⁷.

Grupę polskiej młodzieży (35 osób) odnaleziono wśród wychowanków domu dziecka przy kopalni Aczesaj (obwód dżambulski). Uznano, że znakomitym rozwiązaniem byłoby dokładne przyjrzenie się pozostałym placówkom i sporządzenie listy polskich podrostków na rozległym obszarze republiki. To uwzględniłoby faktyczny stan i potrzebę nauczania tych osób w specjalnie do tego przeznaczonych placówkach. Poza tym młodzież mogłaby opuścić domy dziecka, udostępniając miejsce młodszym dzieciom. Niestety, w odpowiednich sektorach władz obwodowych nie sporządzono właściwych planów dotyczących zatrudniania polskich podrostków. Po raz kolejny okazywało się, że jedynym rozwiązaniem będzie przesłanie odpowiedniej dyrektywy przez *Kompoldiet*. Młodzież ta korzystała z nauki zawodu w rosyjskiej szkole przyzakładowej. We wnioskach pokontrolnych wskazano, że w okresie letnim należy zapewnić im nauczanie języka polskiego, historii i geografii Polski⁷⁸.

Następny problem stanowiły dzieci nie objęte opieką jakichkolwiek instytucji wychowawczych. Władze oświatowe przyznały, że dotychczas nie sporządziły ich ewidencji w obwodach. Dysponowały jedynie szczątkowymi, niepotwierdzonymi informacjami. Doskonałym przykładem tej sytuacji był Semipałatyńsk, gdzie miejscowe władze oświatowe twierdziły, że zapewniły opiekę w domu dziecka. Na miejscu okazało się jednak, iż taka instytucja w ogóle nie istniała i nigdy nie miała miejsca! W Semipałatyńsku nie przywiązywano jakiegokolwiek uwagi do opieki nad dziećmi polskimi. Anisimowa, która skontrolowała sytuację w Semipałatyńsku i obwodzie semipałatyńskim odnotowała w swoim raporcie szereg spotkań, m.in. z przew. obwodowego wydziału oświaty (Daukiejew), inspektorami obwodowych i miejskich wydziałów oświaty, dyrektorem domu dziecka (Szewczukiewicz). Potwierdziła, że na wizytowanym obszarze przebywało 1200 polskich dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Wśród nich 200 potrzebowało natychmiastowej opieki w domu dziecka. Niestety pomimo zarządzenia KLO Kazachskiej SRR z 15 stycznia 1945 r., wytycznych Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Deputowanych Kazachskiej SRR i obwodowych władz oświatowych do 15 kwietnia 1945 r. nie zdołano otworzyć placówki. Przewodniczący miejskich władz oświaty ludowej (Zorin) wyasygnował fundusze jedynie na remont pomieszczeń, odzież, obuwie, utrzymanie personelu i dyrektora. Brakowało pieniędzy na wyposażenie lokalu. Przewidziano w nim

⁷⁷ Ibidem, sygn. A-304-1-162, k. 41–42.

⁷⁸ Ibidem, k. 36 odwracana.

miejsce dla około 50–100 dzieci. W czasie spotkania doprecyzowano, że instytucja rozpocznie działalność najpóźniej 1 maja 1945 r.⁷⁹

Po kontroli urzędniczek *Kompoldietu* został sporządzony raport, w którym wskazano całą listę błędów i niedociągnięć. Zmobilizowały one KLO Kazachskiej SRR (Simabajewa) do przeprowadzenia natychmiastowych działań na terenie republiki. Osobą odpowiedzialną za realizację wszystkich zadań był jego zastępca (Piwień). Postanowiono poprosić RKL Kazachskiej SRR o możliwość zaprezentowania bieżącej sytuacji w instytucjach dla dzieci polskich na zebraniach Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Deputowanych Kazachskiej SRR. Ponadto zobowiązano Szaripowa, odpowiedzialnego za Wydział Kadr w KLO Kazachskiej SRR do wyasygnowania funduszy na wynagrodzenie dla inspektora do spraw dzieci polskich przy KLO Kazachskiej.

Zobligowano przewodniczącego obwodowego wydziału oświaty tałdy-kurgańskiego (Akiszew) do otworzenia w maju 1945 r. miejsca dla 60. dzieci w nowo organizowanym domu dziecka w obwodzie kirowskim. Polecono też przewodniczącemu obwodowego wydziału oświaty obwodu dżambulskiego (Anpiłogow) do zapewnienia miejsca dla 100. dzieci w nowo organizowanej placówce w Nowo-Iwanowce (rej. swierdłowski). Zaś na przewodniczącego obwodowego wydziału oświaty obwodu pawłodarskiego (Kołodanowa) nałożono obowiązek zorganizowania miejsca dla 60–75 osób w jednym z domów dziecka.

Wydzielenie działek rolnych, zwierząt pociągowych, zapewnienie nasion i zbóż do wysiewu dla wszystkich placówek i towarów przemysłowych to kolejne zalecenia pokontrolne. Ponadto odnotowano zapewnienie placówkom wykwalifikowanej kadry pedagogicznej, dobór w ścisłej współpracy z ZPP, zapraszanie ich na wszelkiego rodzaju zebrania, spotkania i kursy podwyższające kwalifikacje organizowane przez władze obwodowe.

W celu polepszenia warunków pracy pedagogicznej z wychowankami domów dziecka w obwodzie południowokazachstańskim polecono przeniesienie wszystkich **Ogółem: 8 placówek** dzieci w wieku przedszkolnym do jednej placówki. Należało wyposażyć go w zabawki, książki i materiały metodyczne do pracy z dziećmi. Oprócz tego wskazano na systematyczną hospitację lekarską i objęcie dzieci sanatoryjną opieką zdrowotną w czasie letnim⁸⁰.

⁷⁹ Ibidem, k. 50; Sytuacja w domu dziecka w Semipałatyńsku była także przedmiotem debaty Kolegium KLO Kazachskiej SRR 18.04.1945 r. Jej przew. Simabajew (KLO Kazachskiej SRR) polecił kier. obwodowego wydziału oświaty ludowej w Semipałatyńsku (Daukijewowi) i kier. miejskiego wydziału oświaty ludowej Semipałatyńska najpóźniej do 01.05.1945 r. otwarcie domu dziecka dla 100. dzieci, *Z dziejów Polaków w Kazachstanie 1936–1956. Zbiór dokumentów Prezydenta Republiki Kazachstanu*, Warszawa 2006, s. 190. Na tym spotkaniu zobowiązano również kier. obwodowego wydziału oświaty ludowej obwodu tałdy-kurgańskiego (Akiszewa) do udzielenia niezbędnej pomocy. Natomiast kier. obwodowego wydziału oświaty ludowej obwodu dżambulskiego (Anpiłogowa) do wyposażenia domu w Nowo-Iwanowce. Zaś kier. obwodowego wydziału oświaty ludowej obwodu pawłodarskiego (Kołodanowa) do zapewnienia wszelkiej pomocy w zorganizowaniu placówki, szerzej zobacz: ibidem, s. 191.

⁸⁰ GARF, sygn. A-304-1-162, k. 47–49.

We wnioskach pokontrolnych zaprezentowanych na XVII posiedzeniu plenarnym *Kompoldietu* w dniu 9 czerwca 1945 r. Anisimowa potwierdziła, że w czerwcu zostanie zorganizowane z inicjatywy władz oświatowych Kazachskiej SRR republikańskie zebranie dla wychowawców przedszkoli, na które zaproszono również wszystkich dyrektorów i kierowników domów dziecka oraz 7. wychowawców. Po naradzie zaplanowano seminarium, na które planowano zaprosić pozostałych pedagogów.

Wspomniała również o książkach i literaturze dziecięcej wysyłanej przez *Kompoldiet* do Kazachstanu. Niestety spora ich część zalegała nadal w oddziałach oświaty ludowej (najwięcej paczek odnalazła w Dżambule). Problemy z dostarczeniem przesyłek leżały głównie po stronie poczty. Bardzo często nie radzono sobie z odnalezieniem właściwych adresów. Nie brakowało również sytuacji, w których lekceważono dostarczenie przesyłek do właściwych adresatów⁸¹.

Tabela nr 9.

**Spis pomocy metodycznych i literatury pięknej przekazanej
grupom przedszkolnym działającym przy domach dziecka
dla dzieci polskich w Kazachskiej SRR
(stan na 25 października 1944 r.)**

Lp.	Nazwa	Dom Dziecka	Ilość książek w egz.	Wartość przesyłki w rb.
K a z a c h s k a S R R				
obw. akmoliński				
1.	Grupa przedszkolna przy Domu Dziecka	Atbasar	9	6,05
obw. aktiubiński				
2.	Grupa przedszkolna przy Domu Dziecka	Dżurun	9	6,05
obw. południowokazachtański				
3.	Grupa przedszkolna przy Domu Dziecka	Czułak-Kurgan, rej. suzacki	9	6,05
4.	Grupa przedszkolna przy Domu Dziecka	Turkiestan, ul. Abaja 19	9	6,05
obw. semipałatyński				
5.	Grupa przedszkolna przy Domu Dziecka	Semipałatyńsk	8	5,45
	Ogółem		44	29,65

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-87, k. 99, 101, 103.

W sprawozdaniu Anisimowa podjęła również kwestię wspólnego wyjazdu z Gierasimową. Jej zdaniem, był to doskonały pomysł, który świetnie sprawdził się w przypadku Kazachstanu, gdzie wizytowano ogromny obszar.

⁸¹ GARF, sygn. A-304-1-145, k. 133–134.

Poza tym w czasie przeznaczonym na delegację można było skontrolować różne instytucje dziecięce oraz wymienić się doświadczeniami i uwagami. Ponadto podniosła kwestię zasadności stanowiska pełnionego przez Sandler. Zauważyła, że jedna osoba nie może odpowiadać za całokształt prowadzonych działań. Nadmiar obowiązków spowodował, że nie poświęcała ona dostatecznej uwagi wszystkim placówkom dla dzieci polskich. W uchwale podjętej na tym posiedzeniu odnotowano, że należy w trybie pilnym przyznać dzieciom lokale, wyposażenie, zapewnić odpowiednie wyżywienie, odzież i obuwie. Zaś w oddziałach oświaty ludowej należy bezwzględnie prowadzić ewidencję i kontrolować działalność instytucji na szczeblu republikańskim i obwodowym. Do kluczowych i najważniejszych zadań należała również kwestia finansowania placówek, które zgodnie z wcześniej wydanymi rozporządzeniami należało opłacać z budżetów obwodowych. W obwodach dżambulskim, semipałatyńskim i tałdy-kurgańskim polecono w trybie pilnym otworzyć nowe domy dziecka. W tym celu porozumiano się z KLH Kazachskiej SRR i *Uprosobtorgiem*. Miały one udzielić wszelkiej pomocy instytucjom w Kazachstanie⁸².

6 lipca 1945 r. podpisano w Moskwie porozumienie pomiędzy Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej RP a rządem ZSRR

o prawie zmiany obywatelstwa radzieckiego przez osoby narodowości polskiej i żydowskiej, mieszkające w ZSRR, i o ich ewakuacji do Polski oraz o prawie zmiany obywatelstwa polskiego przez osoby narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej, mieszkające na terytorium Polski, i o ich ewakuacji do ZSRR.

Realizacją tego porozumienia zajmowała się Radziecko-Polska Komisja Mieszana z siedzibą w Moskwie. Delegacji polskiej przewodniczył dr Henryk Wolpe. Repatriację planowano zakończyć 31 grudnia 1945 r.⁸³. Od samego początku było to zadanie nierealne do wykonania w zaplanowanym terminie, bowiem ogromna ilość zadań i problemów organizacyjno-prawnych, z którymi należało się zmierzyć spowodowała, że ogromny ciężar przygotowań przypadł Komitetowi do spraw Dzieci Polskich w ZSRR.

W *Kompoldiecie* podjęto szereg działań zmierzających do sprawnego przeprowadzenia repatriacji dzieci polskich do ojczyzny. Do właściwych instytucji szczebla obwodowego, krajowego i republikańskiego rozesłano precyzyjne okólniki, w których zawarto dokładne wskazówki dotyczące powrotu dzieci do Polski. Zawierały one: kwoty finansowe przysługujące na 1 wychowanka, spis artykułów spożywczych, odzieży wierzchniej, bielizny osobistej i pościelowej przyznanych na czas podróży. Ponadto w związku z wyjazdem dorosłych obywateli polskich, wspomniano o likwidacji instytucji opiekuńczych działających z ramienia Komitetu do spraw Dzieci Polskich

⁸² Ibidem, k. 153–154.

⁸³ A. Głowacki, *Ocalić i repatriować...*, s. 208; idem, *Problem repatriacji wychowanków polskich domów dziecka z ZSRR (1945–1946)*, „My, Sybiracy” 2004, nr 15, s. 34; S. Ciesielski, *Polacy w Kazachstanie 1940–1946. Zesłańcy lat wojny*, Wrocław 1996, s. 57.

w ZSRR. W omawianym dokumencie doprecyzowano również kolejność i liczbę dzieci, które będą podlegały ewakuacji do Polski. Dotyczyło to najmłodszych obywateli polskich przebywających w domach dziecka dla dzieci polskich, dzieci które znalazły opiekę w placówkach radzieckich oraz dzieci pozostających w radzieckich rodzinach zastępczych (patronat).

Odnotowano w nim skrupulatnie jakie informacje należy umieścić w przygotowywanych listach (nazwisko, imię, imię ojca, narodowość, miejsce urodzenia, kiedy i skąd przybył do ZSRR; te same informacje należało zamieścić w przypadku rodziców). Wychowankowie domów dziecka, którzy mieli rodziców przebywających na terenie ZSRR podlegali włączeniu na listy po wyrażeniu zgody przez rodziców i po rezygnacji przez nich z obywatelstwa radzieckiego. Dzieci do lat 14, których rodzice przebywali w zamknięciu nie podlegały ewakuacji. Dzieci od 14 do 18 lat, które chciały wyjechać do Polski musiały składać podania, które podlegały rozpatrzeniu przez przedstawicieli miejscowych organów władzy i właściwych urzędników władz oświatowych⁸⁴.

We wskazówkach *Kompoldietu* (nr 7/1183) przesłanych 6 sierpnia 1945 r. do KLO SRR, ASRR i kierowników obwodowych (krajowych) wydziałów oświaty ludowej, Nowikow potwierdził, że w związku z podpisanym w lipcu 1945 r. porozumieniem,

tam gdzie ostateczny termin rozpoczęcia repatriacji nie został jeszcze ustalony [...] należy dalej kontynuować prace przy remoncie budynków szkolnych, dostarczać paliwo do ogrzania pomieszczeń oraz zapewnić uczniom niezbędne pomoce szkolne.

Apelował w przesłanym piśmie do zachęcania polskich nauczycieli do udziału w naradach pedagogicznych zorganizowanych w sierpniu 1945 r. przez *Kompoldiet*, na których zaplanowano dyskusję dotyczącą nauczania języka polskiego, historii i geografii Polski. Prosił, by szczególną uwagę zwrócić na powtórzenie z uczniami materiału po rozpoczęciu nowego roku szkolnego. Uczniowie odjeżdżający do Polski powinni otrzymać dokumenty świadczące o kontynuowanej nauce, ze wskazaniem klasy, do której dany uczeń uczęszczał. Uczniowie kl. IV, VII i X powinni zostać wyposażeni w zaświadczenia o ukończeniu szkoły.

Zaś nauczycielom szkół polskich należało przekazać dokumenty świadczące o ich pracy na terenie ZSRR ze wskazaniem liczby godzin prowadzonych zajęć w tygodniu. Prosił także, aby lokalne władze umożliwiły uczniom zabranie podręczników i natychmiast informowały *Kompoldiet* o zamykanych szkołach⁸⁵.

W celu sprawnego wyjazdu do Polski dzieci pojedynczych oraz niewielkich grup dzieci, już 15 października 1945 r., na podstawie decyzji RKL ZSRR (nr 15083-r) zorganizowano na bazie istniejącej placówki w Zagorsku

⁸⁴ GARF, sygn. A-304-1-142, k. 16-17; Wszelkie informacje dotyczące ewakuacji zawarte w dokumencie z lipca 1945 r. potwierdził Kosygin w piśmie z 13.12.1945 r. skierowanym do Sz. U. Urazbajewa (Obwodowy Komitet Wykonawczy Aktiubińska), *Z dziejów Polaków w Kazachstanie...*, s. 201.

⁸⁵ GARF, sygn. A-304-1-141, k. 6.

(obwód moskiewski) ewakuacyjny dom dziecka. Ostatnia grupa opuściła tę instytucję 30 lipca 1946 r.⁸⁶

Tabela nr 10.

**Liczba dzieci przebywających w domach dziecka dla dzieci polskich
(wg stanu na 1 lipca 1945 r.).**

L p.	Nazwa republiki	Liczba placówek	Liczba dzieci
1.	RFSRR	22	2546
2.	Kazachska SRR	9	977
3.	Kirgiska SRR	1	112
4.	Tadżycka SRR	3	298
5.	Uzbecka SRR	14	1173
	Ogółem	49 [60*]	5106

*w tej liczbie zostały odnotowane filie przy ros. domach dziecka, w których przebywało 467 dzieci. Wśród 5106 wychowanków placówek było: 49,9% – chłopców; 50,1% – dziewcząt; 30,5% – sierot; 43% – półsierot; 26,5% – miało rodziców; 28,1% – dzieci wojskowych

Źródło: S. A. Nowikow, *Placówki dla dzieci polskich w ZSRR*, „Dzieci i Wychowawca” 1949, nr 8–10, s. 64.

Należy zwrócić uwagę, że ogromnym problemem było odnalezienie dzieci pojedynczych znajdujących się w różnych instytucjach na terenie rozległego obszaru ZSRR. Z inicjatywy *Kompoldietu* zorganizowano Biuro Adresowe. Oprócz tego, na podstawie rozporządzenia Głównego Zarządu Milicji NKWD z 15 listopada 1945 r. (decyzja nr 29/Ja) wezwano wszelkie instytucje, by nie stawiały jakichkolwiek przeszkód i natychmiast wydawały przepustki dzieciom skierowanym do domu ewakuacyjnego w Zagorsku. Zorganizowanie sprawnej akcji repatriacyjnej było możliwe dzięki współpracy i współdziałaniu na wielu polach ministerstw oświaty, finansów, handlu i komunikacji (zapewnienie właściwej liczby wagonów). Było to ogromne przedsięwzięcie logistyczne. Imponująca statystyka, która znalazła swoje odzwierciedlenie w dokumentach przedstawia bardzo precyzyjne zestawienia, rozporządzenia i komunikaty. W doskonały sposób prezentuje kontrolowaną na każdym kroku machinę działania państwa radzieckiego.

Obwodowe/rejonowe oraz krajowe wydziały otrzymały od *Kompoldietu* szczegółowo sporządzone normy żywienia przysługujące na 1 wychowanek. Ponadto, placówki dziecięce mogły zabierać produkty, które otrzymały z baz *Uprosobtorgu*. W dokumentach odnotowano, że na 1 dziecko przysługiwało 10 rb. na zakup gorących obiadów na każdy dzień podróży⁸⁷.

Każdy eszelon zainkasował od 5–10 tysięcy rb. na tzw. dodatkowe wydatki. Przypadało na niego 140 dzieci i 15 osób personelu towarzyszącego. W zależności od długości dni podróży na 1 wychowanek wyasygnowano następujące kwoty: na 20 dni podróży – 1622 rb., na 15 dni podróży – 1444 rb., na 10 dni podróży – 1276 rb.⁸⁸

⁸⁶ Ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 26.

⁸⁷ Ibidem, k. 27.

⁸⁸ W przypadku 20-dniowej podróży kwota wydatków różni się od podanej i wynosiła 1610 rb., ibidem, k. 28.

Tabela nr 11.

**Imienny spis dzieci polskich przebywających w Kokczetawie
(obwód północnokazachstański, rej. ajrtauski, Kazachska SRR)
skierowanych do domu ewakuacyjnego w Zagorsku
podlegających repatriacji do Polski w 1946 r.**

Lp.	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Dotychczasowe miejsce pobytu
1.	Baranowska Zofia	brak podanej daty	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
2.	Barańska Aniela, córka Stanisława	1927	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
3.	Chakanowicz Elis(a)?	1930	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
4.	Chakanowicz Maria	1928	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
5.	Djakow Roman	1931	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
6.	Gawrylenko Szymon	1932	Oktiabrskij Dom dziecka Kazgorodowo. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
7.	Iwanicki Kazimierz	1936	Dom dziecka nr 2 w Zołodarosku
8.	Jarecki Grigorij (Ryszard?), syn Jana	1933	Oktiabrskij Dom dziecka Kazgorodow
9.	Jarecka Jelena, córka Jana	1929	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
10.	Rażenna Walentyna	1927	Na patronacie w Kokczetawie, ul. Marksa 56
11.	Rosik Stanisław	1933	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
12.	Rosik Władysław	1934	Oktiabrskij Dom dziecka Kazgorodow
13.	Stopa Zbigniew	1933	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
14.	Stopa Zygmunt	1929	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
15.	Stopa Krystyna, córka Józefa	1931	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
16.	Turgieniewicz Zofia	1932	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
17.	Turgieniewicz (?)	brak podanej daty	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim
18.	Żuk (Żukow?) Wiesław, syn Eliasza	1930	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow
19.	Żuk (2 siostry)	brak podanej daty	Oktiabrskij dom dziecka Kazgorodow. Rodzice zam. w rej. ajrtauskim

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-141, k. 110.

11 listopada 1945 r. Polska i ZSRR porozumiały się odnośnie przedłużenia terminu zmiany obywatelstwa (do 1 stycznia 1946 r.) oraz zakończenia repatriacji do 15 czerwca 1946 r. Niewielkiej zmianie poddano również umowę z 6 lipca 1945 r. Uczyniono to na podstawie dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

W grudniu 1945 r. Koniachina skierowała pismo do Danyła Byczenki (Naczelnik Zarządu Przesiedleńczego przy RKL ZSRR), w którym przedstawiła grafik odjazdu dzieci polskich z ZSRR do Polski. Liczba dzieci oraz personel towarzyszący zostały ustalone na podstawie danych sporządzonych na 1 października 1945 r. W pierwszej kolejności miały odjeżdżać dzieci z domów dziecka w Zagorsku i Czkałowie (20 stycznia 1946 r.). W domu dziecka w Zagorsku miał powstać dom ewakuacyjny dla dzieci z całego obszaru ZSRR. Natomiast w Czkałowie panowały bardzo trudne warunki bytowe spowodowane pożarem części budynku. Termin odjazdu dla pozostałych placówek wyznaczono na 1 kwietnia 1946 r. Przesłanką, którą kierowano się w ustaleniu tego terminu było rozmieszczenie geograficzne poszczególnych placówek, zakończeniem roku szkolnego i dostarczenie wagonów pasażerskich, bowiem tylko o takich była mowa w powyższym piśmie⁸⁹.

5 lutego 1946 r. na posiedzeniu *Kompoldietu* dyskutowano o planie repatriacji. Omówiono sprawy finansowe, aprowizację, kwestie techniczne i problemy organizacyjne. Zebranych uczestnikom poddane pod dyskusję zagadnienia referowali Koniachina i dr Wolpe⁹⁰.

W marcu 1946 r. na szczepku polskich ministerstw oświaty i zdrowia podjęto decyzję, że w wolnych salach Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie zostanie zorganizowany Dom Repatriacyjno-Rozdzielczy dla dzieci repatriowanych z ZSRR. Docierały tu transporty z dziećmi od marca do sierpnia 1946 r.⁹¹

W informacji dotyczącej repatriacji (stan na 3 kwietnia 1946 r.) odnotowano, że do Polski zostało repatriowanych 1563 dzieci (16 domów dziecka) oraz 389 osób personelu towarzyszącego z domów dziecka i nauczycieli szkół znajdujących się przy tych placówkach. Były to domy dziecka z obwodów znajdujących się na obszarze RFSRR. W tej statystyce został również uwzględniony dom dziecka w Mukryńsku (obwód tałdy-kurgański, Kazachska SRR), którego wychowankowie zostali dołączeni do transportów kolejowych z obywatelami polskimi (58 dzieci oraz 13 pracowników)⁹².

W dokumentach archiwalnych odnotowano liczne przypadki zachorowania w czasie podróży do Polski wśród dzieci z Mukryńska. Wszystkim transportom z dziećmi towarzyszyli do granicy radziecko-polskiej oddelegowani pracownicy obwodowych wydziałów oświaty ludowej. Po doświadczeniach z wywozem dzieci z domów dziecka ogrzewanymi wagonami towarowymi z Krajów Krasnodarskiego i Stawropolskiego oraz obwodu tambowskiego podjęto decyzję, że kolejne transporty będą kontynuowane wyłącznie wagonami pasażerskimi. W kwietniu zaplanowano repatriację

⁸⁹ Ibidem, sygn. A-304-1-141, k. 100–101, 105–106.

⁹⁰ Ibidem, sygn. A-304-1-203, k. 4–32.

⁹¹ *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku*, pod red. B. Konarskiej-Pabiniak, Gostynin 2010, s. 553–554; T. Bugaj, *Dzieci polskie w ZSRR i ich repatriacja 1939–1952*, Jelenia Góra 1982, s. 137–140; W. F. Marciniak, *Powroty z Sybiru. Repatriacja obywateli polskich z głębi ZSRR w latach 1945–1947*, Łódź 2014, s. 296.

⁹² GARF, sygn. A-304-1-216, k. 4.

z Kazachstanu do Polski 934 dzieci (9 domów dziecka). Zakomunikowano także kolejne delegacje urzędników *Kompoldietu* do obwodu woroneskiego, Kazachskiej i Uzbeckiej SRR w celu skontrolowania na miejscu prawidłowego przebiegu wszelkich podejmowanych działań, właściwej współpracy władz obwodowych i republikańskich z ZPP i Zarządem Przesiedleńczym ZSRR⁹³.

Grafik odjazdu dzieci z Kazachstanu został przygotowany w oddzielnym dokumencie. Przyjęto w nim, że repatriacja z republik położonych na obszarze Azji Centralnej rozpocznie się w kwietniu 1946 r. Natychmiast złożono zamówienie na wagony pasażerskie. Pociągi miały zostać podstawione do stacji, z której będą odjeżdżały. Ponadto ustalono, że dla polskich sierot z obwodu pawłodarskiego zostaną przydzielone 2 wagony, a dla dzieci pojedynczych z obwodu kustanajskiego, które wyjadą razem z dziećmi z tamtejszego domu dziecka przydzielono 1 wagon. 5 kwietnia 1946 r. zostało w tej sprawie złożone zapotrzebowanie w Komisariacie Ludowym Komunikacji ZSRR u naczelnika Byczenki (*NKPS – Narodnyj Komissariat Putiej Soobszczenija CCP*)⁹⁴.

11 kwietnia 1946 r. w delegację służbową do Kazachskiej SRR wyjechała Anisimowa. Przebywała tam od 20 kwietnia do 17 maja 1946 r.⁹⁵ Celem jej podróży było skontrolowanie na miejscu przygotowań powrotu dzieci do Polski. Na terenie Kazachskiej SRR utworzono 10 domów dziecka dla dzieci polskich. Dowiedziała się, że najwcześniej wyjechały z Kazachstanu placówki położone przy drodze kolejowej obsługiwanej przez Zarząd Kolei Turkiestańsko-Syberyjskiej. Pierwsze transporty z obywatelami polskimi wyruszyły już 20 marca. Niespełna miesiąc później, bo 18 kwietnia 1946 r. wyjechało 120 dzieci z domu dziecka w Mukryńsku (obwód tałdy-kurgański), do którego zostali przyłączeni wychowankowie – sieroty z tego obwodu przebywający w internacie w Usz-Tobe. W tym samym terminie Kazachską SRR opuściły kolejne placówki: dom dziecka w Aktiubińsku (145 dzieci) oraz dom dziecka nr 5 w Turkiestanie (114 dzieci)⁹⁶.

Pierwszym etapem podróży Anisimowej była Ałma-Ata, gdzie prowadziła dwudniowe rozmowy z urzędnikami reprezentującymi Radę Ministrów Kazachskiej SRR, Ministerstwo Oświaty i Zarząd Kolei Turkiestańsko-Syberyjskiej. Po trudnych negocjacjach udało jej się pozyskać 16 wagonów pasażerskich dla dzieci polskich.

⁹³ Ibidem, k. 5–6.

⁹⁴ Ibidem, k. 9.

⁹⁵ Ibidem, sygn. A-304-1-212, k. 7. Anisimowa wyjechała na podstawie rozkazu nr 155 wydanego przez *Kompoldiet* 09.04.1946 r. W delegacji spędziła 27 dni (z czego 14 dni zajęła jej podróż).

⁹⁶ Ibidem, k. 7, 9–9 odwracana; W dokumencie prezentującym postępy i przebieg repatriacji (03.05.1946 r.) przew. *Kompoldietu* (Nowikow) przedstawił zupełnie inne dane dotyczące placówek w Mukryńsku i Aktiubińsku. Odnotował liczbę 203 wychowanków, którzy wyjechali w 2 poł. kwietnia 1946 r. Czy ta liczba jest prawidłowa? Niestety, zupełnie przeczą temu dane statystyczne sporządzone w czasie delegacji przez Anisimową, ibidem, sygn. A-304-1-216, k. 10; ibidem, sygn. A-304-1-201, k. 45, 64.

Tabela nr 13.
Lista artykułów przemysłowych przeznaczonych dla dzieci polskich
podlegających repatriacji z ZSRR do Polski w połowie 1946 r.

	RFSRR	Kazachska SRR	Kirgiska SRR	Uzbecka SRR	Tadżycka SRR	Ogółem
Liczba podróżujących						
Dzieci z Domów Dziecka	2846/ 2841*	1077	132	1293	328	5676/ 5671*
Dzieci pojedyncze	354	153	48	207	52	814
Ogółem						6490/ 6482*
Norma przewidziana na 1dziecko z Domu Dziecka						
Palta dla (50-60%)	204	700	100	1000	250	4095
Garnitur / sukienka 1 szt.	3200/ 3192*	1230	180	1500	380	6490/ 6482*
Bielizna 2 pary	6400/ 6384*	2460	360	3000	760	12980/ 12964*
Buty 1 para	3200/ 3192*	1230	180	1500	380	6490/ 6482*
Prześcieradło 1 szt.	3200/ 3192*	1230	180	1500	380	6490/ 6482*
Ręcznik 2 szt.	6400/ 6384*	2460	360	3000	760	12980/ 12964*
Powłoczki 2 szt	6400/ 6384*	2460	360	3000	760	12980/ 12964*
Chustki do nosa 3 szt.	9600/ 9576*	3690	540	4500	1140	19470/ 19446*
Pończochy – skarpety 2 pary	6400/ 6384*	2460	360	3000	750	12980/ 12964*
Dzieci pojedyncze						
Poduszka 1 szt.	354	153	48	207	52	814
Kołdra 1 szt.	354		48	207	52	814
Prześcieradło 1 szt.	354		48	207	52	814
Palto 1 szt.	354		48	207	52	814

*zaznaczyłam różnice w statystyce;

*wartości oznaczone * zostały obliczone prawidłowo

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-141, k. 93.

W negocjacjach posiłkowała się rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji ZSRR z 11 kwietnia 1946 r., w którym to przydzielono do repatriacji dzieci polskich z ZSRR pociąg specjalny nr 11 złożony z 25 wagonów pasażerskich. Kolejnym etapem podróży był Czymkent (obwód południowokazachstański), do którego pojechała z zastępcą Ministra Oświaty Kazachskiej SRR (Nurmambietow). Sprawdziła przygotowania do podróży, stan przydzielonych 16 wagonów pasażerskich (w tym 7 podmiejskich) i 26 wagonów towarowych. Po dyskusjach z miejscowymi władzami obwodowymi i dyrektorami domów dziecka ustalono, że wraz z transportem odjedzie personel medyczny złożony z 1 lekarza (Lewin) i 5 pielęgniarek.

Tabela nr 16.
Skład pociągu specjalnego nr 11.

Lp.	Lokalizacja placówki	Liczba dzieci	Liczba personelu	Ogółem	Nazwisko dyrektora	Wagony osobowe	Wagony towarowe
KAZACHSKA SRR							
obw. ałma-acki							
1.	St. Ili (Internat)	24	12	39	Kowlerd	1	2
obw. dżambulski							
2.	Szkoła Kolejowa w Dżambule	42	10	52	Kalt	1	2
3.	Mujunkum (DDZ)	59	25	84	Warszawska	3	1
4.	Nowo-Iwanowka (DDZ)	73	14	87	Korensztejn	3	2
obw. kzył-ordyjski							
5.	Kzył-Orda (grupa sierot)*	23	2	25		0	0
obw. południowokazachstański							
6	Sajram (DDZ nr 1)	127	25	152	Weissburg	2	6
7	Sajram (DDZ nr 2)	147	24	172	Altman	4	5
obw. semipałatyński							
8	Semipałatyńsk (DDZ)	85	40	125	Szewczukiewicz	1	4
KIRGISKA SRR							
obw. frunzeński							
9	Tokmak (DDZ)	65	15	80		0	3
Razem		648	168	816		15	25

*Grupę sierot i personel z obwodu kzył-ordyjskiego przydzielono do wagonów innych grup
Źródło: GARF, sygn. A-304-1-212, k. 9–10.

W części jednego z wagonów pasażerskich utworzono izolatkę, zaopatrzoną w niezbędny sprzęt medyczny. Natomiast w wagonie towarowym przygotowano kuchnię, która miała obsłużyć cały transport w czasie podróży. Dzieci otrzymały jedzenie na 25 dni podróży. Natomiast odzież, obuwie i bieliznę pościelową i osobistą przydzielono zgodnie z normami zawartymi w instrukcji wydanej przez *Kompoldiet*. W dokumentach odnotowano, że dzieci z placówek nr 1 i 2 w Sajramie (obwód południowokazachstański) miały tylko buty gumowe!

1 maja 1946 r. pociągiem specjalnym nr 11 wyjechało 648 dzieci z Czymkentu. Towarzyszyło im 168 osób dorosłych. Dla każdego z domów dziecka przypadało od 1. do 2. wagonów pasażerskich i 3. do 4. wagonów towarowych. Wyznaczono mu następujące stacje postojowe, gdzie miały zostać wydane gorące posiłki: Kzył-Orda, Kandagacz, Ileck, Saratów, Rtiszczewo, Miczurińsk, Oreł, Brikańsk, Homel, Łuninieć, Brześć. W transporcie pojechało również 4. przedstawiciele wydziału oświaty obwodu południowokazachstańskiego. Naczelnikiem transportu był A. M. Pak (kierownik Wydziału Domów Dziecka w obwodzie dżambulskim). Natomiast nadzór nad pociągiem specjalnym nr 11 pełniła Bykowa (urzędniczka oddelegowana przez Zarząd Kolei Turkiestańsko-Syberyjskiej).

Natomiast 63. dzieci z domu dziecka w Atbasarze (obwód akmoliński) opuściło swoją placówkę 3 maja 1946 r. korzystając z transportu kolejowego na trasie linii kolei karagandyjskiej. Zaś 90. wychowanków domu dziecka w Mamlutce (obwód północnokazachstański) wyjechało z Kazachstanu posiłkując się koleją omską (ważny węzeł Kolei Transsyberyjskiej). Pomimo wielokrotnych próśb i ponagleń wysyłanych przez władze obwodowe do tej placówki, nie udało się uzyskać jakichkolwiek informacji dotyczących stanu przygotowania do repatriacji.

8 maja 1946 r. Anisimowa wraz z ministrem oświaty Kazachskiej SRR (Simbajewem) zaprezentowali kwestie organizacyjne związane z repatriacją dzieci na spotkaniu u zastępcy przewodniczącego Ministerstwa Oświaty Kazachskiej SRR (Szaripowa)⁹⁷.

4 maja 1946 r. na posiedzeniu plenarnym *Kompoldietu* jego przewodniczący (Nowikow) zaprezentował realizację planu repatriacji polskich instytucji dziecięcych. Wspomniał, że zgodnie z podjętymi zobowiązaniami powinna się zakończyć do 15 czerwca 1946 r. Zauważył, że przy ustalaniu grafiki odjazdów uwzględniono odległości placówek od najbliższej linii kolejowej, drogi rzecznej, i co najważniejsze położenie geograficzne danej instytucji. Z Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu zaplanowano powrót do Polski dzieci z 30. domów dziecka. Zasygnalizował, że 1 maja 1946 r. z Kazachstanu wyjechała grupa dzieci pociągiem specjalnym. Omówił

⁹⁷ Ibidem, sygn. A-304-1-212, k. 7-10; Sprawy dotyczące repatriacji oraz wyjazd dzieci pociągiem specjalnym nr 11 były również omawiane na posiedzeniu u przew. *Kompoldietu* 10.07.1946, ibidem, sygn. A-304-1-203, k. 36 odwracana; Szczałkowe informacje dotyczące tej kwestii zostały również odnotowane 19.06.1946 r. w sprawozdaniu Piwień (z-ca ministra oświaty Kazachskiej SRR) do Słuczanko (RKL Kazachskiej SRR), *Z dziejów Polaków w Kazachstanie...*, s. 219.

przygotowania, plany i przebieg repatriacji, które rozpoczęły się już w sierpniu 1945 r. Wysłano wówczas pierwsze pisma z prośbą o sporządzenie dokładnej statystyki wychowanków. W liczne delegacje wyjeżdżali pracownicy *Kompoldietu*, którzy kontrolowali przygotowania i zachęcali urzędników do udzielenia niezbędnej pomocy⁹⁸.

W sprawozdaniu dotyczącym wyjazdu dzieci polskich przebywających w ewakuacyjnym domu dziecka w Zagorsku przygotowanym przez Koniachinę (20 maja 1946 r.) zasygnalizowano, że do czasu organizacji tej placówki było wiadomo o 174 pojedynczych dzieciach z obwodu pawłodarskiego przebywających u obywateli radzieckich i w radzieckich domach dziecka. 10 maja 1946 r. grupa 45 dzieci wyjechała z obwodu do Zagorska. W obwodzie pozostało jeszcze 129 dzieci, które należało niezwłocznie odprawić do ewakuacyjnego domu dziecka⁹⁹.

Tabela nr 17.

Wzrost liczby domów dziecka i dzieci w Kazachskiej SRR (1943-1946).

Lp.	Data	Liczba DDz	Liczba dzieci
1	01.08.1943 r.	5	510
2	01.07.1944 r.	7	715
3	01.10.1944 r.	9	934
4	01.07.1945 r.	9	977
5	01.01.1946 r.	10	1022

Źródło: GARF, sygn. A-304-1-209, k. 17, 44, 47, 48; ibidem, sygn. A-304-1-151, k. 66.

Zasadnicze cele i kierunki pracy *Kompoldietu* zostały określone w jego statucie. Organizował on pracę przy współpracy komisariatów ludowych oświaty, ochrony zdrowia, Zarządu Rezerw Pracy ZSRR i ZPP. Jego celem było objęcie opieką i udzielenie pomocy dzieciom przebywającym na rozległym obszarze ZSRR. Organizował domy dziecka, przedszkola, szkoły, internaty,

⁹⁸ GARF, sygn. A-304-1-216, k. 10–12.

⁹⁹ Ibidem, k. 19–21; ibidem, sygn. A-304-1-143, k. 103. Placówka w Zagorsku została powołana na podstawie rozporządzenia RKL nr 15082/r z 16.10.1945 r. Podpisał je przew. RKL ZSRR Kosygin, ibidem, sygn. A-304-1-208, k. 18. Natomiast kilka dni później w rozkazie nr 91 z 20.10.1945 r. przew. *Kompoldietu* wydał dyrektywę dotyczącą organizacji ewakuacyjnego domu dziecka w Zagorsku. Rozpoczął on działalność 17.03.1946 r. zgodnie z rozkazem nr 141 z 15.03.1946 r., Szerzej zobacz: ibidem, sygn. A-304-1-201, k. 28.

grupy przy istniejących szkołach i instytucjach dziecięcych. Wydawał podręczniki, literaturę dziecięcą i pomoce naukowe. Organizował kursy podnoszące kwalifikacje dla nauczycieli i wychowawców i kadry pedagogicznej. Wprowadził centralny zakup książek dla polskich instytucji dziecięcych¹⁰⁰.

Jednym z najważniejszych zadań była organizacja domów dziecka. Instrukcja dotycząca tych instytucji została przygotowana i rozesłana w teren 26 sierpnia 1943 r. *Kompoldiet* przejął po „byłej polskiej ambasadzie” 65 placówek, w których przebywało 4411 osób. Trzeba powiedzieć, że były to tzw. punkty dożywiania dla dzieci i osób dorosłych, starców i inwalidów. W rezultacie reorganizacji okazało się, że 1 sierpnia 1943 r. odnotowano w domach dziecka 2611 osób.

Przy domach dziecka funkcjonowały szkoły. Organizowano kółka dramatyczne, malarskie, taneczne, rękodzielnicze i chórki. Zakładano gospodarstwa pomocnicze, sady, warsztaty stolarskie i szwalnie. Zorganizowano szereg nowych placówek. Wyżywienie i zaopatrzenie można było pozyskać dzięki funduszom przydzielonym z budżetów obwodowych władz oświatowych oraz baz *Uprosobtorgu*¹⁰¹.

1 stycznia 1946 r. w *Kompoldiecie* przygotowano bardzo precyzyjną statystykę wynikającą z rozporządzenia nr 817 wydanego 1 października 1945 r. przez RKL ZSRR dotyczącego planu repatriacji do Polski 6482 dzieci i 648 osób towarzyszącego im personelu. Potwierdzono w niej funkcjonowanie 52. domów dziecka dla dzieci polskich i 7 filii przy placówkach rosyjskich, w których przebywało 4840 dzieci. Po przeprowadzonej dokładnej ewidencji, okazało się że do Polski wyjechało 5269 dzieci. Było to o 429 dzieci więcej od liczby zaplanowanej we wcześniej sporządzonym harmonogramie.

W Kazachskiej SRR (1 stycznia 1946 r.) odnotowano 10 domów dziecka. Przebywało tam 1022 wychowanków. Do 1 sierpnia 1946 r. wyjechało do Polski 1317 dzieci. Oznaczało to wzrost o 295 osób więcej niż zakładano w pierwotnym planie przygotowanym październiku 1945 r.¹⁰²

6 sierpnia 1946 r. Ministerstwo Oświaty RFSRR skierowało pismo (nr 974) do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR (Ławrientija Berii), w którym poinformowało go, że zadania nałożone na *Kompoldiet* w uchwale z 30 czerwca 1943 r. zostały wypełnione, do Polski wyjechało 5269 wychowanków (60 domów dziecka). Natomiast z rodzicami lub bliskimi wróciło do ojczyzny 18869 uczniów i 3080 przedszkolaków. Majątek posiadany przez placówki oświatowo-wychowawcze został przekazany do dyspozycji terenowych resortów oświaty¹⁰³.

¹⁰⁰ Ibidem, sygn. A-304-1-209, k. 7–9.

¹⁰¹ Ibidem, k. 16–18.

¹⁰² Ibidem, k. 39.

¹⁰³ Beria był Zastępcą Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, ibidem, k. 53.

Dokument podpisali Minister Oświaty RFSRR (A. Kapasznikow) i Przew. *Kompoldietu* (Nowikow).

18 września 1946 r. w Moskwie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów ZSRR (nr 11267-r) został zlikwidowany Komitet do spraw Dzieci Polskich w ZSRR¹⁰⁴.

Wymiar propagandowy przyznanej pomocy materialnej i wychowawczej jest doskonale widoczny przez pryzmat działalności Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Był on przecież na wskroś instytucją radziecką i takie obowiązywało go też ustawodawstwo. Należy zaznaczyć, że powstał w niezwykle trudnym dla Polaków czasie. Zręcznie wykorzystano sytuację polityczną, uruchomiono maszynę propagandową i głośzono oszczercze hasła. Przyswiewcała temu dyskredytacja wcześniejszych działań i zabiegów podejmowanych przez ambasadę polską. Tuba propagandowa ogłosiła sukces, kiedy zakomunikowała, iż

polskie domy dziecięce w ZSRR różnią się znacznie od dawnych »sierocińców« polskich. Różnią się, że są one na budżecie państwa, i tym, że nie są wylęgarnią cofniętych umysłowo i zaniedbanych moralnie dzieci, lecz są instytucjami zapewniającymi dzieciom oprócz utrzymania i odzieży, swobodny rozwój, w szerokim zakresie naukę, przywracając dzieciom opiekę i radość, utracone przez przeżycia wojenne dzieciństwo¹⁰⁵!

Obywateli polskich przebywających w ZSRR poinformowano, że:

na mocy decyzji RKL ZSRR powstał Komitet do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Komitet załatwia wszelkie sprawy dotyczące potrzeb dziecka i oświaty dorosłych – żłobka, przedszkola, sierocińce i bursy, szkoły i instytucje oświaty pozaszkolnej, organizacje pracy i nauki młodzieży ponad 14. i poniżej 18. roku życia. Komitet organizuje wszechstronną pomoc i opiekę – do jego zadań należy zaopatrzenie materialne polskich instytucji dziecięcych. Każdemu dziecku polskiemu w ZSRR pełnego dostępu do opieki. Całą swą pracę Komitet prowadzi po polsku – żłobki, przedszkola, szkoły, itp. dla dzieci polskich używać będą języka polskiego, jako języka nauczania i porozumiewania się. Co do treści ideologicznej i wychowawczej Komitet wychodzi z założeń deklaracji ideowej ZPP i pragnie kontynuować chlubne tradycje postępowej szkoły polskiej, polskiej demokratycznej myśli oświatowej, przodującej polskiej pedagogiki¹⁰⁶.

Jestem przekonana, że bez pomocy i opieki środowisk lewicowych najmłodszy obywatele polscy nie mieliby najmniejszych szans na przeżycie w ZSRR. Ich codzienna egzystencja była pasmem ludzkich nieszczęść i tragedii, a „dzieci, które w tym kraju są otaczane rzekomo najczulszą opieką, ginęły jak muchy”¹⁰⁷.

Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że inicjatywa środowisk lewicowych ocalała życie, pozwoliła przetrwać koszmar wydarzeń wojennych i powrócić do kraju dzieciom objętym opieką instytucji opiekuńczych.

¹⁰⁴ Ibidem, k. 52.

¹⁰⁵ *Oświata polska w ZSRR*, „Wolna Polska” 1945, nr 21, s. 2.

¹⁰⁶ GARF, sygn. A-304-1-12, k. 5.

¹⁰⁷ H. Ordonówna (W. Hort), *Tułacze dzieci*, Dziekanów Leśny 2005, s. 40.

Kompoldiet był prawdziwą i uznawaną władzą, której polecenia były respektowane na całym terenie państwa i wykonywane przez wszystkie władze od republikańskich począwszy, a skończywszy na radach w poszczególnych wsiach i osiedlach¹⁰⁸.

Dzisiaj trudno wyobrazić sobie bezmiar panującego wówczas nieszczęścia, rozpacz i wielu ludzkich tragedii. Nieoceniona pomoc i zaangażowanie polskich nauczycieli, którzy realizowali swoje zadania, w zniechęconym przez wielu ustroju, spowodowała że ogromna grupa dzieci po raz pierwszy została objęta jakimikolwiek formami nauczania, opieką zdrowotną, dożywianiem

12-letnia Danuta Jarapud, uczęszczająca do drugiej klasy szkoły w Polskim Domu Dziecka w Aktiubińsku (Kazachska SRR), wspominała: „Nie było podręczników, mieliśmy tylko zeszyty. Nauczycielki też nie miały podręczników; uczyły »z głowy«, tzn. tego, co zapamiętały ze swojej pracy w przedwojennej Polsce”¹⁰⁹.

Lata spędzone na zsyłce ukazały straszliwy widok śmierci, głodu, nędzy i ubóstwa z jakim przyszło się zmierzyć najmłodszym obywatelom polskim. Wielu z nas ten nieludzki system już na zawsze będzie kojarzył się „z martyrologią, knutem, kibitką, łagrem, katorgą”¹¹⁰.

¹⁰⁸ *Szkolnictwo polskie w ZSRR 1943–1947. ...*, s. 4.

¹⁰⁹ A. Głowacki, *Na pomoc zesłańczej edukacji. Działalność wydawnicza Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR (1943-1946)*, Łódź, 2017, s. 420.

¹¹⁰ A. Kuczyński, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zestania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków. Rys historyczny. Antologia*, Krzeszowice 2007, s. 134.